

# Medialna nagonka na radnego?

str. 6

## Nadwarciańskie **Czarno na białym**

WIELUŃ • SIERADZ • PAJĘCZNO

Numer 0, wydanie bezpłatne, 17 kwietnia 2015 r.

### Niechciany wiatrak i tajemnicze dokumenty

str. 10, 11



**W tym numerze:**

**Miejscowe plany długo się nie ostoją**

**Brakuje pieniędzy na odpady. Burmistrz zawiadamia RIO**

**Zawodnicy z Działoszyna z medalami**

**Prawo rodem z PRL-u**

**Przemoc nie może być tematem tabu**

### Ubezpieczeniowa gehenna ze szczęśliwym zakończeniem

str. 7

## Od redakcji

Nie będziemy ukrywać, że stworzenie pierwszego numeru sprawiło nam sporo problemów. Chcieliśmy wrócić do pisania dla czytelników, którzy już nas znają (tych z powiatów: wieluńskiego i pajęczańskiego), oraz zacząć pisać dla tych, którzy dopiero zaczynają nas poznać (tych z powiatu sieradzkiego). Niestety poprzez opieszałość sądu, w którym rejestrowaliśmy tytuł wydania pierwszego numeru opóźniało się nie z tygodnia na tydzień, ale z miesiąca na miesiąc. Coś, co powinno być tylko formalnością okazało się zaporą niemal nie do przebrnięcia. Najpierw Sąd Okręgowy w Sieradzu odrzucił wniosek o rejestrację czasopisma ze względu na zbyt duże podobieństwo tytułów do już istniejących na rynku. Później, kiedy złożyliśmy trzy kolejne wnioski, a po około 20 dniach otrzymaliśmy wezwanie do uzupełnienia braków formalnych, których sąd nie dopatrywał się w poprzednim niemalże identycznym wniosku. Prawo prasowe mówi, że jeżeli sąd nie wyrobi się z podjęciem decyzji w ciągu 30 dni od daty złożenia wniosku, wówczas można wydawać czasopismo. Nie mówi jednak co stanie się w przypadku kiedy czasopismo zostanie wydane, a sąd później, bez zachowania terminu podejmie decyzję. Postanowiliśmy jednak podjąć to ryzyko. Jak się okazało słusznie, bowiem w dniu poprzedzającym wydanie Sąd Okręgowy w Sieradzu zaakceptował wszystkie złożone przez nas wnioski. Co więcej dzień wydania przypadł akurat na ten tydzień, w którym redaktor naczelna tygodnika miała pojawić się na konferencji Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Mimo tych trudności udało się w końcu wydać pierwszy numer i jest to niewątpliwie chwila, o której marzyliśmy. Oczywiście nie byłoby szans na stworzenie tego tygodnika, gdyby nie pomoc wielu pozytywnie nastawionych do naszego pomysłu osób. Tu należą się ogromne podziękowania dla naszych bliskich, którzy nas wspomagali, dla czytelników, którzy nas znają i wiedzą o planach związanych z nowym tygodnikiem cierpliwie czekali, a także dla tych,



Fot. Marcin Rozpedowski

którzy wierzyli, że mimo przeciwności uda nam się zrealizować nasz pomysł po to, abyśmy mogli rzetelnie informować Was o tym, co dzieje się w Waszych małych ojczyznach. To właśnie chcemy robić pracując nad kolejnymi, mam nadzieję, że coraz lepszymi numerami tygodnika „Nadwarciańskie Czarno Na Białym...”

Czytając artykuły zawarte w tym numerze część czytelników spotka się z historiami, których

fragmenty gdzieś już czytała. Tak będzie chociażby w przypadku stowarzyszenia „Koleczko” z Osjankowa, czy sprawy soltys Posmykowyzny Bożeny Jędrysiak. Wynika to z faktu, że teraz piszemy także dla osób, które nie miały jeszcze okazji zapoznać się z problemami, czy sukcesami dobrze znanymi już mieszkańcom powiatu wieluńskiego, czy pajęczańskiego. Wydajcie tygodnik, który będzie dostępny także w powiecie Sieradzkim

mamy nadzieję, że czytelnicy będą chcieli poznać nas tak, jak ci dla których już pisaliśmy i podobnie nam zaufać. Tych właśnie czytelnikom pragniemy poinformować, że fakt, iż nasza redakcja mieści się w Wieluniu nie oznacza, że muszą pokonywać ogromne odległości, aby zgłosić nam swój problem. Wystarczy kontakt telefoniczny i to my przyjedziemy do osoby, której sprawą należy się zająć. Do takiego kontaktu oczywiście zachęcamy,

ponieważ dopiero zaczynamy przygodę z powiatem, również ciekawym jak te, które już poznaliśmy. Na koniec życzymy wszystkim czytelnikom milej lektury, a od przyszłego płatnego już numeru gwarantujemy już nie 24, a 32 strony rzetelnych informacji i darmowy program telewizyjny. Oddając w Państwa ręce pierwszy numer „Nadwarciańskiego Czarno Na Białym” jeszcze raz dziękujemy Wam wszystkim.  
Natalia Ptak, Marcin Stadnicki

**Nadwarciańskie Czarno na białym Wieluń - Sieradz - Pajęczno.** Tygodnik lokalny. **Ukazuje się w powiatach : wieluńskim, sieradzkim i pajęczańskim.** Wydawca: M&S Marcin Stadnicki, ul. Mokra 17, 98-300 Wieluń. Redakcja: Marcin Stadnicki, Natalia Ptak (redaktor naczelna). Współpracownicy: Zdzisław Włodarczyk, Krzysztof Spychała, Marcin Rozpedowski, Magdalena Furmańczyk. Oprawa graficzna: Konrad Pilarczyk. Sekretariat: Marcin Stadnicki. **Adres: 98-300 Wieluń, ulica Mokra 17. Telefon: 531 301 047, 726 729 515, e-mail: sekretariat@ncnb.pl, mstadnicki@ncnb.pl, nptak@ncnb.pl.** Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia Łódź, ul. Skorpunki 17/19 90-532 Łódź. Nakład do 5 000. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo skracania listów oraz skracania i opracowywania redakcyjnego tekstów niezamówionych.

# 997

## Złodziej wpadł bo zgubił telefon

Mieszkaniec Sieradza, który przejechał około godziny 4 rano na swojej działce przy ulicy POW swoim zainteresowaniem uniemógłwił dokonania kradzieży z sąsiedniej altany.

- Na miejscu zauważył on, że w drzwiach sąsiedniej altanki odjęta jest płyta, a w środku pali się światła, które po chwili zgasło. Mężczyzna postanowił sprawdzić kto tam przebywa. Gdy doszedł do altanki przez otwór w drzwiach zaczął przeciskać się niezany mężczyzna. Widząc to działo zaczęło zadzwonić na policję, usłując jednocześnie uniemógłwił nieznanemu opuszczenie altanki - relacjonuje Paweł Chojnowski z sieradzkiej policji. Intruzowi udało się wyjść z altanki i po chwilowej szarpaninie z działościkiem uciekł przeskakując przez plot. Przybyli na miejsce policjanci ustalili, że sprawca dostał się do trzech altanek, z których skradł między innymi butle gazowe, sekatory i odważniki przenosząc je pod siatkę ogrodzeniową.

- Dzięki interwencji działościewca, złodziej nie zdążył ich zabrac - dodaje rzecznik prasowy. Jak się okazało, nie był to szczęśliwy dzień dla złodzieja. Nie doszło, że nie nie ukradł, to w dodatku zgubił telefon. I właśnie dzięki zgubie wpadł w ręce policji.

- Będąc na miejscu policjanci znaleźli leżący na ziemi telefon, który jak się okazało należał do złodzieja. Funkcjonariusze szybko ustalili dane personalne właściciela. Kilka godzin później został on zatrzymany - informuje rzecznik Chojnowski.

Jeszcze tego samego dnia 19 - letni mieszkaniec Sieradza uzbierał zarzek kradzieży z włamaniem do 3 altanek. Przyznał się do zarzucających mu czynów.

- Jak wyjaśnił chciał się włamać tylko do jednej altanki. Wszedł do niej wybijając ręką szyby w oknie. Ponieważ łatwo mu poszło postanowił włamać się do kolejnych altanek. Lato przemasł pod plot aby następnie przebiec go rowerem do domu. Gdy był w trzeciej altance został zaskoczony przez działościewca i musiał ratować się ucieczką, gubiąc przy okazji własny telefon - relacjonuje Paweł Chojnowski.

Za kradzież z włamaniem grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

N. P.

## Trzech mężczyzn uciekło ze szpitala

13 kwietnia policjanci z KPP w Sieradzu otrzymali trzy zgłoszenia o oddaleniu się z placówki pacjentów. Jak się okazało 77, 32 i 44-latek odnaleźli się cali i zdrowi.

Dzysur 13 kwietnia bez wątpienia na długo zapadnie w pamięci zarówno personelu szpitala w Sieradzu jak i funkcjonariuszy policji. Aż trzech pacjentów postanowilo bowiem opuścić placówkę, nie informując przy tym nikogo o swojej decyzji.

- Pierwsze poszukiwania wszczęto około godziny 20. Według zgłoszenia 77 - letni mężczyzna opuścił jeden ze szpitalnych oddziałów nie informując personelu. Jeszcze tego samego dnia policjanci ustalili, że mężczyzna powrócił do swojego miejsca zamieszkania - wyjaśnia Paweł Chojnowski, rzecznik prasowy KPP w Sieradzu.

77-latek stwierdził, że wie na co jest chory ale nie chce poddać się szpitalnemu leczeniu. Chwilę później, bo zaledwie kilka minut po 20 policjanci otrzymali kolejne zgłoszenie. Tym razem z sieradzkiego SOR-u.

- Przywieziony tam mężczyzna po kilku minutach wyszedł z pomieszczenia i również nie poinformował o tym fakcie pracowników szpitala. 32 - letni mężczyzna dopiero nad ranem wrócił do swojego miejsca zamieszkania - mówi rzecznik prasowy KPP w Sieradzu.

Jak informuje policja, mężczyzna nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć swojego zachowania. Ostatnie zgłoszenie wpłynęło około godziny pierwszej w nocy.

- Tym razem bez poinformowania kogośkolwiek ze szpitalnego budynku wyszedł 44 - letni mężczyzna. Do domu dotarli on w godzinach rannych. Policjantom powiedział, że noc spędził w swoim samochodzie i czuje się dobrze - wyjaśnia Paweł Chojnowski.

Warto zaznaczyć, że przy każdym zgłoszeniu policjanci patrolowali przyjeżdżo do szpitala ulicę w poszukiwaniu zaginionych mężczyzn.

- Kontaktowali się także z najbliższą rodziną "uciekierów" w celu jak najszybszego ustalenia miejsca ich pobytu - zapewnia rzecznik Chojnowski.

13 jednak wszystkie są może zdarzyć.

N. P.

# Gdy zatrzymuje cię policja... czyli co robić a czego nie

Niestety, zatrzymanie do kontroli większości osób nie kojarzy się z niczym przyjemnym. Policja również zwraca uwagę na sposób, w jaki takowe kontrole powinny być przeprowadzone. Chodzi mianowicie o temat zachowania się kierowcy w momencie, gdy zatrzymuje go policja. Jak zaznacza Mieczysław Botór z pajęczańskiej policji, teoria teorią a w praktyce niestety już tak różowo nie jest.

- Wszystkie osoby posiadające prawo jazdy, powinny zachować się podczas rutynowej kontroli drogowej. Tyle teoria. W praktyce okazuje się, że kierowcy bardzo często nie wiedzą jak zachować się w trakcie jej trwania i bardzo często popełniają podobne błędy - komentuje rzecznik Botór.

Podstawowe zagadnienie to sygnał wydawany przez policjanta. W warunkach dostatecznej widoczności unumodrowany policjant daje sygnał do zatrzymania tzw. "liżakiem" lub ręką. W warunkach niedostatecznej widoczności daje sygnał latarką ze światłem czerwonym lub "liżakiem" ze światłem czerwonym lub odblaskowym.

- Funkcjonariusz nieumodrowany może zatrzymać nas tylko na terenie zabudowanym, a sygnał do zatrzymania daje za pomocą tarczy ze światłem czerwonym i odblaskowym lub latarki ze światłem czerwonym. Sygnał do poddania się kontroli drogowej może być wydawany z jadącego radiowozu. Używa się w tym celu urządzeń nagłaśniających lub sygnalizacji świetlnej - wyjaśnia Mieczysław Botór.

Zdarza się również, że policjant dla zwrócenia większej uwagi używa gwizdka lub urządzenia nagłaśniającego. Miejsce zatrzymania może być również oznaczone znakiem: Słój - kontrola drogową.

Miejsce zatrzymania wyznacza policjant. Nie powinno ono stwarzać zagrożenia i utrudniać ruchu innym uczestnikom. Możliwe są więc sytuacje, że policjant nakazuje jeżdżąc za radiowozem w celu dojechania do takiego miejsca.

- Oczywiście nie stosuje się tej zasady w przypadkach posięgów lub bezpośrednio zagrażających innym uczestnikom ruchu - dodaje rzecznik Botór.

Prawidłowe zatrzymanie się do kontroli policyjnej polega na zatrzymaniu się w wyznaczonym miejscu, uchyleniu szyby i położeniu ręk na kierownicy. Osoba zatrzymana nie powinna wychodzić z pojazdu ani wylądzać siłką do momentu, gdy



Okazuje się, że kierowcy bardzo często nie wiedzą jak zachować się w trakcie kontroli policyjnej

nie zostanie o to poproszona przez policjanta.

- Należy poczekać aż funkcjonariusz poda stopień, imię i nazwisko i przedstawi przyczynę zatrzymania. Funkcjonariusz unumodrowany nie ma obowiązku wylegitymowania się, ale można go o to poprosić - informuje rzecznik KPP w Pajęcznie.

Policjant nieumodrowany zawsze musi się wylegitymować, umożliwiając przy tym osobie zatrzymanej dokładne przeczytanie danych personalnych, stopnia i organu wydającego dokument.

- Człkamy na polecenia funkcjonariusza. Prawdopodobnie pierwsze o co zostanie poproszona osoba zatrzymana do kontroli to dokumenty potrzebne do kierowania pojazdem czyli prawo jazdy, dowód rejestracyjny, dowód ubezpieczenia OC - wymienia rzecznik Botór

- Funkcjonariusz może poprosić kierowcę oraz pasażerów o opuszczenie pojazdu w celu kontroli osobistej czy też kontroli pojazdu. Pojazd może być kontrolowany pod względem przewożonych towarów lub określenia stanu technicznego. Policjant w tym celu ma prawo do kierowania zatrzymanym samochodem, by sprawdzić działanie podstawowych układów pojazdu - kontynuuje rzecznik prasowy.

Do radiowozu policja może zaprosić, ale tylko w uzasadnionych przypadkach. Są nimi: udzielenie pomocy rannemu lub choremu, doprowadzenie do komisariatu, izby przyjętych lub szpitala, poddanie badaniu na zawartości w organizmie alkoholu lub innych niedozwolonych środków, odziorzenie przebiegu zarejestrowanego wykroczenia czy też przeprowadzenie czynności procesowych.

Natalia Ptak



Fot. Marcin Stadnicki

# Miejscowe plany długo się nie ostoją

**O wiatrakach i zalesianiu gminy, owianej tajemnicą Kopalni Złoczew, oraz planowanych inwestycjach z wójtem gminy Ostrówek Ryszardem Turkiem rozmawiał Marcin Stadnicki.**

- **Panie wójtę sporo ostatnio działo się w gminie, mamy za sobą dwie ciekawe sesje. Zaczynijmy od tematu wiatraków. Czy przyjęte przez radę miejscowe plany zagospodarowania skutecznie zablockują tą inwestycję na terenie gminy?**

- Na sesji 13 lutego, poświęconej przyjęciu miejscowych planów zagospodarowania radni przegłosowały wspólnie wnioski i uwagi, które byłyby ponad sto. Ta sesja była druga i męcząca, ale w tej chwili mamy już skutki. W poniedziałek 13 kwietnia została ta uchwała zamieszczona w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego. Z tego co wiem, to było parę odwołań od tej uchwały, które wpłynęły do wojewody. Te odwołania są, czy były rozpatrywane, dokładnie się tym nie zajmuję, bo to jest urząd wojewódzki. Myślę, że jeżeli inwestor, czyli Eko-Wiatr BIS będzie się upierał, to wszystko pójdzie jeszcze dalszym torem, ale to już ich sprawa. Ja musiałem wykonać uchwałę, która podlega radzie gminy 20 października 2013 roku i została wykonana skutecznie. Zatrudniłem planistę, który opracował te plany na podstawie studium z 2001 roku znowelizowanego w 2005 roku. Na sesji były pretensje rolników, że zalesia się tereny zmeliorowane. Nie ma ku temu przedsięwzięcia. Ustawa prawo wodne reguluje tych spraw. Zabrania jedynie niszczenia urządzeń wodnych i zobowiązuje właścicieli w przypadku nasadzeń lasnych do zapewnienia przeciwdziałającego odpływu wód. To rolnik musi wykonać we własnym zakresie, czyli ponieść koszty. Odłąk jestem wójtem (już 13 rok) nie słyszałem o takim zdarzeniu, żeby ktoś posadził las na gruntach zmeliorowanych. Nie po to się melioruje, żeby potem je zalesiać. Tutaj pewnie: do czego się pytanie pana redaktora: dowiemy się z planach

mieliśmy zalesianie? Ujęliśmy zalesianie na części zmeliorowanych gruntów, nie na wielkim areale

**„ Nie zdarzyło się żebym słyszał, że ktoś**

**zalesia grunty zmeliorowane. Raz, że to jest ekonomicznie nieuzasadnione, a dwa, że to jest jakieś niepoważne. Absurdem byłoby najpierw wydawać pieniądze, żeby odwodnic ten teren, a potem sadzić tam las. Z resztą przeważnie są to tereny wyższej bonitacji dlatego a lasy sadzi się na glebach typu bieliecowego z tego co pamiętam czyli słabej bonitacji**

w Nietuszymie i Skrzyżnymie w 2001 roku w studium, a plany muszą być zrealizowane na podstawie studium i nie mogą od niego odbiegać. Wówczas był

wprowadzony program zwiększania lesistości kraju. Były dofinansowania do sadzonek, także ludzie składali masowo te wnioski, które rozpatrywał potem zarząd gminy. Po akceptacji te wnioski były dofinansowane. Później się to zmieniło i zmienił się też punkt widzenia niektórych, bo przyszła kolej na stawianie wiatraków, a na terenach zalesionych postawili ich nie można.

- **Na tą sesję przybyła niewielka co prawda, ale mająca swoje obawy grupa mieszkańców, którzy sprzeciwiali się podejmowaniu uchwały pozwalającej na zalesianie terenów. Czy można z całą pewnością powiedzieć, że w tym przypadku nie ma czego się obawiać?**

- Jak już mówiłem, nie zdarzyło się żebym słyszał, że ktoś zalesia grunty zmeliorowane. Raz, że to jest ekonomicznie nieuzasadnione, a dwa, że to jest jakieś niepoważne. Absurdem byłoby najpierw wydawać pieniądze, żeby odwodnic ten teren, a potem sadzić tam las. Z resztą przeważnie są to tereny wyższej bonitacji a lasy sadzi się na glebach typu bieliecowego z tego co pamiętam czyli słabej bonitacji. Na tych terenach zmeliorowanych w zasadzie lasy nie były sadzone. Kiedy planista opracowywał studium uznał, że część z tych wyników koliduje z tą melioracją, a część dopisał. Tak się stało, dlatego? Tego nie jestem w stanie spisać.

- **Uchwalenie miejscowych planów na dobrą sprawę niewiele zmienia, bo poprzez zapisy w studium te tereny i tak były przeznaczone przez zalesianie, a jednak do tej pory lasy tam nie powstały zgadza się?**

- Lasy oczywiście były sadzone, ale na terenach nie zmeliorowanych, natomiast część tego studium była ujeta albo z urzędu, albo na wnioski mieszkańców, natomiast nigdy nie doszło do nasadzeń na terenach zmeliorowa-

nych. Pan mówi, że przyszła wąska grupa mieszkańców na posiedzenie rady w sprawie uchwały miejscowego planu zagospodarowania. Przyszli mieszkańcy, oczywiście rolnicy protestując przeciwko ujęciu w planach tego zalesienia, natomiast sens oczywiście był głębszy dlatego, że chodziło przede wszystkim o zablokowanie inwestora, żeby nie stawiał wiatraków wysokiej mocy na tych terenach. Utrzymanie zalesienia spowodowało, że te wiatraki nie powstaną. Przynajmniej na chwilę obecna to już jest opublikowane i ktoś może tylko zaskarżać to do sądu administracyjnego. Na tym się skłóczy.

- **Czyli można śmiało powiedzieć, że nie jest prawdą, że na terenie gminy zamiast wiatraków powstanie las?**

- To zależy od indywidualnych podejść rolników, ale jestem przekonany, że nikt takich błędów nie będzie popełniał, że to są koszty. Odpowienie instalacji na hektarze to będzie około 10 tysięcy a może więcej. Z resztą myślę, że jest wystarczająco dużo innych terenów, gdzie można sadzić lasy.

- **Podczas sesji radny Arkadiusz Banas złożył wniosek o opracowanie kolejnych planów. Na jakim etapie są prace?**

- Został złożony kolejny wniosek o wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych na terenie Nietuszy po lewej stronie jadąc do Wielunia. Radny, ponieważ jest mieszkańcem Nietuszy mógł się przejąć zagrożeń, że kolejny wiatrak będzie stawiany w pobliżu obęgie mieszkańców. Zobaczyć czy inwestor będzie kontynuował opracowywanie raportu oddziaływania na środowisko, czy się podda. W każdym razie jak złożył nam wniosek o wydanie warunków lokalizacyjnych, to my wtedy odwołaliśmy to na dziewięć miesięcy, bo na

tylę nam ustawa pozwala i będziemy opracowywać dla tego terenu kolejne plany i tak będziemy się „bawić” aż do skutku.

- **Czy tamtejsze tereny też będą przeznaczane pod zalesienie?**

- Nie, z tego co wiem tam jest teren rolny i uprawiany.

- **Zatwierdzone plany i tak długo się nie ostoją zgodnie? W stosunku niedługim czasie będą musiały zostać zmienione ze względu na pojawienie się kopalni.**

- Tak. Jak przyjdzie kopalnia i złoży wniosek o opracowanie nowego studium zagospodarowania i na jego podstawie planów, to będziemy chcieli zrobić porządek z tymi akiami planistycznymi. Myślę, że wtedy wnioski mieszkańców, które teraz są trochę kontrowersyjne zostaną rozpatrzone i uwzględnione. Ciekawą sprawą jest, że od pewnego czasu mieszkańcy interesują się tymi sprawami. Kiedyś było tak, że urząd robił swoje, a mieszkańcy mieli w formie obywatelskiej, względu do wyłożen studium informacji i zainteresowania było średnie. Może dwa, trzy wnioski i to wszystko.

- **Skoro konieczne będzie opracowanie zarówno nowego studium, jak i planów miejscowych, to czy gmina będzie z tego tytułu ponosiła kolejne koszty?**

- Nie. To wynika z mocy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Koszty poniesie kopalnia bo to na ich życzenie i potrzeby będzie to przygotowane. Oczywiście rada będzie musiała to przeogłosować. Nie wiem jak się wyjdzie w ten temat, ponieważ są w radzie i zwolennicy i przeciwnicy kopalni. Są radni, którzy są z terenów planowanego wnętrza zwalowska, choć teraz te plany się rozbułowały. Podobno są cztery lokalizacje zwalowska rozważane. Szczęśliwów nie znamy. Można być poznać



w lipcu, sierpniu. Tak nam przedstawił sprawę dyrektor przyszej kopalni Złoczew pan Andrzej Jeczak. Pozostaje nam poczekać i wtedy wszystko się rozstrzygnie.

**- Z przedstawicielami kopalni z kolei mieszkańcy mieli okazję spotkać się na ostatniej sesji i w przeciwieństwie do tematu wiatraków, ten drugi przyciągnął znacznie więcej osób. Spodziewał się pan takiej frekwencji?**

- Tak, spodziewałem się dlatego, że już cztery miesiące wcześniej miałem takie deklaracje ze strony kopalni, że do końca marca powinny być już znane szczegółowe zapisy w projekcie zagospodarowania złoża. Jak słowo się rzekło to trzeba było poprosić przedstawicieli, żeby je przedstawili. Niestety, jak mówili, dopiero następnego dnia mieli otrzymać projekt z tym, że był to już projekt poprawiony. Z tego co wiem, do 30 listopada 2014 roku firma miała opracować ten projekt, który trafił później na komisję zakładową, ta natomiast wniosła tam szereg uwag i poszła do poprawki. 31 marca to był już projekt przedstawiony, bo mieszkańcy sukcesywnie się dopytyują czy mają budować, czy kupować maszyny,

czy mają inwestować, jak długo potrwą wykup tej ziemi, w którym miejscu będzie zwałowisko? Szereg tych pytań jest do urzędu kierowanych. My nie znamy faktów, dokładnej lokalizacji, ale myślę, że w tym roku to już się rozstrzygnie. Mogę jeszcze przytoczyć to, co powiedział dyrektor Jeczak, że główną rolę odegra czynnik ekonomiczny, w drugiej kolejności dopiero społeczny. Kopalnia, jak każdy inwestor z resztą kieruje się korzyścią, jaką może odnieść. Na pytanie gdzie będzie zwałowisko padła póki co odpowiedź, że przede wszystkim zdecydują czynniki ekonomiczne. Lokalizacje są cztery, z tego co wiemy wszystkie na terenie gminy Ostrówek.

**- Część mieszkańców, kiedy usłyszeli, że nie dostaną więcej informacji na temat zwałowiska zaczęła opuszczać salę. Czy pana zdaniem to spotkanie z przedstawicielami kopalni rzeczywiście, jak mówią niektórzy, nie nowo nie wniosło?**

- Trzeba szczerze odpowiedzieć. Myślę, że nie nowo nie wniosło poza oczywiście dodatkowymi informacjami, że są rozpatrywane dodatkowe lokalizacje zwałowiska, może parę uwag na temat wykupu, czy leja deprezyjnego, który tu się pojawi i to na tyle.

**- Mieszkańców gminy na pewno**

**” Główną rolę odegra czynnik ekonomiczny,**

**w drugiej kolejności dopiero społeczny. Kopalnia, jak każdy inwestor z resztą kieruje się korzyścią, jaką może odnieść. Na pytanie gdzie będzie zwałowisko padła póki co odpowiedź, że przede wszystkim zdecydują czynniki ekonomiczne. Lokalizacje są cztery, z tego co wiemy wszystkie na terenie gminy Ostrówek**

**interesuje sprawa wykupu gruntów, na pewno interesuje ich zwałowisko, ale sporo też przedstawiciele kopalni mówili na temat miejsc pracy, które mogą powstać. Czy ten temat także interesuje mieszkańców, którzy kierują pytania do urzędu?**

- Tak, pytają o miejsca pracy dlatego, że jest obawa, że ci górnicy, którzy pracują teraz w okolicach Belchatowa wszyscy tu przyjadą i zasilą szeregi pracowników. Z tego, co tu dyrekcja nam przedstawiła na zebraniu to sprawa wygląda inaczej. Owszem, przyjadą pracownicy, ale będzie to kilkunastu fachowców. Wszyscy pozostałi, zarówno w kopalni jak i zakładach, które powstała i będą pracować na rzecz kopalni, to będą pracownicy z tych terenów, czyli z Ostrówka, Burzcinia, Złoczewa. Mamy zapewnienie, że w pierwszej kolejności będą przyjmowane osoby, które będą musiały zrezygnować z prowadzenia gospodarstw, czy to na terenach pod wyrobiskiem, czy pod zwałowiskiem. Jest zapewnienie, że przynajmniej jedna osoba z rodziny z takiego gospodarstwa znajdzie zatrudnienie w kopalni, czy zakładzie towarzyszącym.

**- Na koniec chce jeszcze zapytać o planowane inwestycje. Czego w najbliższym czasie można**

**spodziewać się na terenie gminy?**

- Wczoraj (13 kwietnia) podpisaliśmy umowę z firmą Larix na budowę dwóch dróg w Dymku i Skrzynnie. Szczegóły będą znane dopiero po 20 kwietnia. Chcemy zlecić też opracowanie dokumentacji rozbudowy oczyszczalni ścieków w Rudkach. W tym roku będzie także opracowanie dokumentacji prawdopodobnie na kanalizację Nietuszyń. Mówię prawdopodobnie, bo radni jeszcze nie są do końca przekonani, że to ma być ta miejscowość. W przyszłym roku taką samą dokumentację opracujemy dla Skrzynia i w kolejnych latach będziemy sukcesywnie wykonywać tą kanalizację. Kiedy będziemy opracowywać dokumentację dla Skrzynia będzie już wykonywana kanalizacja w Nietuszyń, a trzecim etapem jest połączenie Okalewa z Dobroszynie, w zasadzie już teraz Ostrówkiem, kiedyś odrębną wsią. Pozostanie nam teren kontrowersyjny dlatego, że Wola, Milejów, Janów, tam gdzie będzie zwałowisko. Tam prawdopodobnie już w przyszłej kadencji będzie realizowana ta kanalizacja, ewentualnie wprowadzimy tam przydomkowe oczyszczalnie z dofinansowa-

# TwojePajeczno.pl



- Aktualności
- Forum
- Praca
- Wydarzenia

Odwiedź portal

[www.TWOJEPAJECZNO.pl](http://www.TWOJEPAJECZNO.pl)



## Medialna nagonka na radnego?

**Kiedy Paweł Sikora pełnił funkcję wójta gminy Rzęśnia został oskarżony o przekroczenie swoich uprawnień. Teraz, kiedy pełni funkcję radnego powiatowego rzekomo znów przekroczył uprawnienia, ale jako technik weterynarii. Sprawa radnego trafiła do ogólnopolskich mediów. Sam sikora twierdzi, że ktoś próbuje go zniszczyć.**

Radny powiatu pajęczańskiego Paweł Sikora wystąpił w Faktach TVN, a materiał z jego udziałem wyceniony przez stację zobaczyć mogła cała Polska. Sikora nie ma jednak powodów do zadowolenia z takiego obrotu spraw. Chodzi bowiem o rzekome przekroczenie przez niego uprawnień podczas interwencji w sprawie ranego psa.

Zanim jeszcze sprawa zainteresowała się TVN interwencje Sikory opisywały lokalne media. Radny powiatowy przyjechał na inter-

wencję w sprawie ranego psa i miał, według relacji właścicielki czerwonego kregosłup i jest w stanie agonalnym. Jak się jednak okazuje, zwierzę miało jedynie złamaną łapę. Sikora, dla którego zawód weterynarza był tym wymarzoną, bo jak mówi kocho zwierzęta miał podać psu koftę, co mogło doprowadzić do śmierci czerwonego. Jak wynika z wywiadu wydanego przez TVN materiału, radny powiatowy nie chciał kontentować sprawy i straszyl dzienni-

karzy wezwaniem policji. Sikora jest jednak innego zdania i całą sprawę widzi zupełnie inaczej.

Radny, jak mówi nie chce rozmawiać z mediami. Wyjątek zrobił dla portalu twojepajeczno.pl, dla którego przedstawił swoją wersję wydarzeń zaznaczając jednak, że udziela informacji na wyłączność. Po drugiej próbie kontaktu telefonicznego udało mi się jednak uzyskać jego zgodę na wykorzystanie zamieszczonych na portalu wypowiedzi.

Opis zdarzenia, jaki przedstawiła

właścicielka psa jest zdaniem Sikory niezgodny z prawdą.

**-Ta Pani wyrwała z kontekstu tylko jeden lek, a były podane trzy, kiedy policja sprawdziła u innego lekarza, że takie leki podaje się w takiej sytuacji, to ta Pani zmieniła wersje na złe rozpoznanie, a nie złe podane leki -** twierdzi radny. Co więcej, kobieta nie mogła jego zdaniem wiedzieć jaką postawił diagnozę, bowiem wcale nie było jej na miejscu.

Wersja, jaką przedstawia Paweł Sikora diametralnie różni się od tej, jaką poznali zarówno czytelnicy lokalnej prasy, jak i widzowie TVN.

**- Przy całym zdarzeniu we wszystkich mediach pominięte są najważniejsze osoby. Dwie kobiety, które chciały ratować tego psa i one szukały po różnych lecznicach pomocy -** twierdzi radny. Świadkiem zdarzenia, które doprowadziło do tego, że nazwisko Pawła Sikory może wielu Polakom kojarzyć się negatywnie, był uczestniczący w interwencji policjant. Jak mówi radny, funkcjonariusz może potwierdzić w jaki sposób Sikora zajął się zwierzęciem.

**- Czynnności polegały na tym, że po uzgodnieniu telefonicznym ze swoim lekarzem zbadalem psa. Nie jest prawdą, że stwierdziłem stan agonalny czy złamany kregosłup. Wcześniej, zanim przystąpiłem do czynności, obecny na miejscu policjant widząc, jak piesek się męczy, zaproponował jego uspienie, lecz odpowiedziałem, że nie posiadam stosownych do tego uprawnień. Zresztą jak się okazało po badaniu, bez rentgenu stwierdziłem, że rączki jest to tylko złamanie nogi i pies jest w silnym stresie, jednak wyjdzie z tego -** wyjaśnia radny powiatowy.

Wobec policjanta, o którym mówi Sikora, także pojawiły się zarzuty w mediach lokalnych. Jednak rzecznik prasowy pajęczańskiej policji nie widzi uchybień podczas interwencji. Ranne zwierzę, którym zajmował się Sikora zostało znalezione w towarzystwie suk, którą policjant w obawie o bezpieczeń-

stwo swoje i Pawła Sikory miał potrakować gazem, co spowodowało, że zwierzę uciekło i po dziś dzień nie zostało odmalowane. Jak wyjaśnia asp. Mieczysław Bótor, funkcjonariusz istotnie użył gazu, co jednak nie poskutkowało i aby mieć możliwość dotarcia do młodszego, ranego zwierzęcia musiał odpędzić agresywną sukę. W trakcie wykonywania czynności przez Pawła Sikorę, zdaniem policji również nie wystąpiły nieprawidłowości, choć w tym przypadku rzecznik prasowy KPP

w Pajęcznie zaznacza, że policjanci nie mają takiej wiedzy na temat postępowania z ranymi zwierzętami, która pozwoliłaby na jednoznaczne stwierdzenie, że Sikora podał odpowiednie leki, czy postawił odpowiednią diagnozę. Trudno się dziwić takiemu stanowisku, w końcu policjant to nie weterynarz.

Paweł Sikora twierdzi także, że zgodził się przybyć na miejsce zdarzenia tylko dlatego, że żadna inna lecznica nie mogła pomóc. Kobiety, które były na miejscu zdarzenia próbowały skontaktować się z lecznicą w Rzęśni, a dwóch innych weterynarzy odmówiło z różnych przyczyn udzielenia pomocy. Dopiero wówczas, jak wyjaśnia asp Bótor kobiety skontaktowały się z Sikorą. Radny powiatowy, jak mówi, zdecydował się interwencyjnie z listoci dla zwierzęcia, któremu nikt inny nie mógł pomóc.

Sprawą interwencji technika weterynarii i radnego powiatowego zajmuje się już wieloletnia prokurator, wszystko więc wskazuje na to, że Sikora będzie zmuszony tłumaczyć się przed sądem. Tłumaczyć się będzie musiał nie po raz pierwszy, bowiem już kiedyś musiał składać wyjaśnienia wymiarowi sprawiedliwości. Pełniąć funkcję wójta gminy Rzęśnia Paweł Sikora został oskarżony o przekroczenie swoich uprawnień. Jak wspomina radny sprawa ciągnęła się przez dziesięć lat i badała ją precyzyjnie, jednak nikt nie dopatrzył się przestępstwa, które miał popełnić ówczesny wójt. Co więcej Sikora twierdzi, że właśnie przez te oskarżenia przegrał wybory. Czy w przypadku nadawnej interwencji w sprawie ranego psa sytuacja zakończy się podobnie? Czas pokaże. Tym razem Paweł Sikora także zamierza skorzystać z pomocy sądu. Radny wynajął już prawnika, który ma złożyć pozew przeciwko właścicielce psa.

**- Sprawa jest związana w mojej ocenie z polityką -** komentuje Sikora - **nie wiem kto, może podczas postępowania sądowego uda się to ustalić, może to Pani powie, kto ją namówił, kto jej taką wiedzę przekazał. Ogólnopolska stacja robiła tutaj śledztwo trzy dni i nie nie znalazła, żadnych dowodów, jedynie podważa moja wiarygodność i pokazała mnie w złym świetle -** twierdzi.

Sprawę interwencji radnego zapewne rozstrzygnie dopiero sąd. Pozostaje jednak jeszcze sprawa psa, którą zagnął po tym, jak funkcjonariusz odpędził go od drugiego zwierzęcia. Ta sprawę nadal bada policja.

Marcin Stadnicki

## Ubezpieczeniowa gehenna ze szczęśliwym zakończeniem

Jak sama mówi, składki KRUS-u opłacała regularnie i terminowo. Nic więc dziwnego, że kiedy dowiedziała się, że może stracić ponad dziewięć lat ubezpieczenie przeżyła szok. Umowa, jaką sołtys Posmykowizny koło Działoszyna podpisała z gminą sprawiła, że kobieta miała podwójne ubezpieczenie

Kiedy w 1999 roku Bożena Jędrusiak obejmowała stanowisko sołtysa Posmykowizny nie mogła spodziewać się, że pełnienie tej funkcji przyniesie jej tyle problemów. Wszystko było w jak najlepszym porządku do 2002 roku, kiedy to gmina Działoszyn zawarła z sołtysami umowy zlecenia.

- Dostałam telefon z KRUS-u, że jakas kontrola wykazała, że jestem na podwójnym ubezpieczeniu, a tak nie może być - wspomina Bożena Jędrusiak.

- Ja to strasznie przeżyłam, bo jak by nie było czułam się pokrzywdzona. Płacę regularnie czułam się oszukana, bo służyłam o przypadkach, kiedy ktoś nie opłacał składek, potem pojawiły się u niego jakieś pieniądze, wyregulował wszystko i dostał emeryturę, a ja płaciłam. Zawsze regularnie, nie było opóźnień, a tu nagle bez mojej winy odpisują mi prawie 10 lat - mówi.

Sołtys Posmykowizny została werwana do złożenia wyjaśnień, oraz dostarczenia do KRUS-u umów, które podpisywała z gminą. Kobieta nie pogodziła się z możliwości straty tytułu lat ubezpieczenia i rozpoczęła walkę, wydawać by się mogło nie do wygrania.

- Pisałam pisma do gminy, żeby coś z tym zrobili, odwoływałam się do KRUS-u, ale to nie nie dało. Czekaliśmy na wyrzucenie

z KRUS-u, bo na jakiej podstawie miałam się odwołać do sądu? - mówi Bożena Jędrusiak.

- Musiałam szukać wypracowaną. Dopiero jak postawiłam kropkę nad i to mogłam szukać pomocy w sądzie - dodaje.

Pierwszy raz sołtys Posmykowizny pojawiła się w sądzie w Sieradzu w kwietniu 2012 roku, tam jednak utrzymano w mocy wcześniejszą decyzję KRUS. Kobieta jednak nie poddała się i tym razem. Odwołanie się od decyzji Sieradzkiego sądu przyniosło skutek, jednak tylko połowiczny. Sąd Apelacyjny w Łodzi, jak relacjonuje sołtys, zauważył nieprawidłowości w postępowaniu i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Nie bez wpływu na decyzję łódzkiego sądu pozostawał fakt, że wcześniej w Urzędzie Miasta i Gminy Działoszyn przeprowadzona została kontrola.

- Kontrola Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wykazała, że umowy zlecenia zostały nieprawidłownie zawarte. ZUS nakazał wyrejestrować osoby, z którymi zawarto zlecenia, wykazać podstawy ubezpieczenia społecznego i zwrócić koszty - mówi Bożena Jędrusiak.

Ta sama gmina, przez którą rozpręczyły się problemy pani sołtys zaczęła od tej chwili pomagać kobiecie.

- Dostałam telefon z gminy, żebyłam przysłała, bo była taka

kontrola i może się to przydać w sądzie - wspomina.

Dokumenty, które po kontroli ZUS-u otrzymała sołtys Posmykowizny istotnie się przydały podczas rozprawy w Łodzi. Również sieradzki sąd pochylił się nad tematem i wnikliwie zbadał całą sprawę. Wyrok, który zakończył problemy Bożeny Jędrusiak zapadł 5 listopada 2014 roku.

- Sąd uznał, że ja nie mogłam inaczej postąpić i byłam przez gminę zobligowana, żeby ten podatek zbierać, a gmina ode mnie odprowadzała składki na ZUS. Nie miałam w tej kwestii wolnego wyboru. Sprawa wyglądałaby inaczej, gdyby gmina dała mi prawo wyboru umowy, tak się jednak nie stało. Wszyscy sołtysy byli na takich umowach - mówi.

## Szcześnie w nieszczęściu

To, że cała sprawa znalazła w końcu szczęśliwe zakończenie nie zmienia faktu, że ktoś odpowiada za to zamieszanie. Co więcej, Bożena Jędrusiak nie jest jedynym sołtysiem z terenu gminy Działoszyn, który podpisał nieszczęsne umowy.

- Musiał zawiązać radca prawny w gminie. Pani kierownik KRUS-u powiedziała mi, że to gmina zawiązała sprawę dając



Fot. Archiwum prywatne Bożeny Jędrusiak  
Sołtys Posmykowizny wywalczyła swoje prawa przed sądem

sołtysom umowy zlecenia, a nie umowy inkasę jak w wszystkich otoczonych gminach - mówi sołtys Posmykowizny.

Bożena Jędrusiak przestrzega także innych sołtysów i apeluje, aby ci sami sprawdzili, czy nie mają podobnego ubezpieczenia.

- Inni mogą mieć przykry niespodziankę kiedy przyjdzie wiek emerytalny. Pójdą po emeryturę a tu okaże się, że brakuje lat, bo było podwójne ubezpieczenie. Właśnie wtedy KRUS się kontaktuje z ZUS-em i wszystko wychodzi na jaw - ostrzega.

Szcześnie pani sołtys polegało na tym, że to właśnie ona została poddana kontroli. Inni, w tym także strażacy ochotnicy, którzy podpisywali podobne umowy mogą zdaniem Bożeny Jędrusiak stanąć przed nieładą podobnie jeżeli nie wezmą spraw w swoje ręce. Nie wykluczono, że osoby znajdujące się w podobnej sytuacji także będą musiały walczyć o swoje prawa przed sądem, ale jak pokazuje przykład pani sołtys - warto.

Marcin Stadnicki

## Wjechał ciągnikiem do rowu. Zmarł na skutek obrażeń

Nie żyje 67-letni mężczyzna kierujący ciągnikiem rolniczym. Do tragicznego w skutkach wypadku doszło 15 kwietnia po godzinie 14.

- Według wstępnych ustaleń 67-letni mężczyzna nie posiadający uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, w miejscowości Orzyszyn gmina Błaszki kierował ciągnikiem rolniczym Ursus z dołączoną maszyną rolniczą - informuje Paweł Chojnowski, rzecznik prasowy KPP w Sieradzu.

Nie bez znaczenia jest także fakt, że traktor nie posiadał kabiny kierowcy.

- Z nieustalonych na chwilę obecną przyczyn na prostym odcinku drogi kierowca wjechał do przydrożnego rowu gdzie wypadł z ciągnika, prawdopodobnie wprost pod jego koła - dodaje rzecznik KPP w Sieradzu.

W wyniku odniesionych obrażeń ciała 67-letniego zmarł. Na miejscu przeprowadzona została reanimacja. Mimo tych działań podjętych przez przybyły na miejsce zespół pogotowia kierowcy nie udało się uratować.

Mężczyzna nie jechał sam. Na dołączonej do ciągnika maszynie rolniczej znajdowała się kobieta. Na szczęście nie odniosła ona żadnych obrażeń.

N. P.

## Motocykle wyruszyły na drogi

26 kwietnia w kościele parafialnym w Białej koło Wielunia odprawiona zostanie msza święta rozpoczynająca sezon motocyklowy na terenie powiatu wielunińskiego. Fanów jednośladów już teraz nie brakuje na drogach, w związku z czym wielunijscy policjanci apelują o zachowanie szczególnej ostrożności.

Patrz w lusterka. Spójrz dwa razy - podnoszą policjanci. Przyczyną są pojawiające się na drogach fani jednośladów. Jak pokazują statystyki nie wszystkie zachowania motocyklistów są przemyślane.

- Policjanci apelują o zachowanie szczególnej ostrożności. Plusowe temperatury, sucha nawierzchnia i coraz dłuższy dzień to dla motocyklistów wyraźna oznaka, że zima już za nami i czas na przesiadkę z samochodu na dwa kółka

- komentuje Waldemar Kozera, rzecznik prasowy KPP w Wieluniu.

- Statystyki wypadków z udziałem motocyklistów są bezdłonne. Jak wynika z policyjnych obserwacji, winą za te zdarzenia jest albo drobne użyczenie uczestników ruchu drogowego - zarówno po stronie motocyklistów, jak i kierujących samochodami. Różnica jednak polega na tym, że w przypadku nawet najdrobniejszej kolizji tych dwóch pojazdów, to motocyklista ma

najmniejsze szanse na przeżycie albo wyjścia z tego bez obrażeń - kontynuuje rzecznik Kozera.

Na drogi wjechał również policjanci z Wydziału Rachu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Wieluniu pełniący służbę na motocyklach.

- Do ich zadań będzie między innymi należeć zwracanie szczególnej uwagi na kierujących jednośladami, którzy często z nadmierną predykcją poruszają się po



drogach powiatu wielunińskiego - dodaje Waldemar Kozera.

Policjanci przypominają o tym, aby przed rozpoczęciem sezonu motocyklowego sprawdzić stan techniczny swoich jednośladów. Szczególnie należy zwrócić uwagę na stan ogumienia i hamulców. Nie

bez znaczenia dla bezpieczeństwa każdego motocyklisty jest jego kombinizon i właściwie dobrany kask.

- Najważniejszą jednak kwestią jest przedłok - podkreśla rzecznik KPP w Wieluniu.

N. P.

Z cyklu porady prawne:

## Skarga pauliańska czyli gdy dłużnik wyzbywa się majątku

Skarga pauliańska została uregulowana w kodeksie cywilnym w art. od 527 do 534 celem ochrony wierzyciela na wypadek niewypłacalności dłużnika. Jeżeli na skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową wykorzystywaną wierzyciel może żądać uznania takiej czynności za bezskuteczną pod warunkiem spełnienia kilku przesłanek.

Przedmiotem zaskarżenia mogą być zatem czynności prawne już dokonane przez dłużnika. Mowa tu zarówno o czynnościach odpłatnych i nieodpłatnych, zarówno jedностronnych jak i dwustronnych. Jednym na przykład zakwestionowana umowa o podział majątku wspólnego (wyrok SN dnia 28.04.2004 r. sygn...akt III CK 469/2002). Przedmiotem uznania za bezskuteczną może być również zamierzenie dokonania czynności zwiększającej majątek dłużnika lub zapobiegającej jego uszczerpkowi np. zamierzenie ustalenia ustalenia obowiązku alimentacyjnego (uchwała 7 sędziów SN z dnia 11.10.1980 r., II CZP 37/80).

Jeśli dłużnik porzucił w związku małżeńskim wierzyciel może się nawet domagać uznania czynności prawnej za bezskuteczną także wtedy, gdy przedmiot tej czynności wchodził do majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka zarówno wtedy gdy czynności dokonał sam dłużnik jak i wspólnie z małżonką także w sytuacji, w której małżonek dłużnika nie wyraził zgody na zaciągnięcie zobowiązań przez dłużnika.

Nie ma możliwości jednak poprzez takie zaskarżenie zapobiec czynności, który miałyby w przyszłości uniemożliwić zaspokojenie wierzycieli.

Pokrzywdzenie wierzycieli powinniśmy natomiast rozumieć jako zwiększenie niewypłacalności dłużnika wykazane chociażby postąpowaniem o bezskutecznej egze-

kucji czy złożonym przez dłużnika wykazem majątku. Nie jest konieczne ogłoszenie upadłości przez dłużnika wystarczająco, że dłużnik stanie się niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed dokonaniem zaskarżanej czynności i na skutek takiego stanu faktycznego następuje niemożność lub utrudnienie albo chociażby opóźnienie w zaspokojeniu wierzyciela. Dlatego nie spowoduje pokrzywdzenia wierzyciela czynność, w wyniku której dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyska ekwiwalent, który znajduje się nadal w jego majątku.

Dłużnik musi przy tym działać ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli tzn. zdawać sobie sprawę, że w skutek dokonania przez niego czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia wierzycieli. Przy czym dłużnik nie musi działać z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli wystarczy że tak świadomości miał w momencie dokonywania czynności prawnej.

Najbardziej będzie skargującym wierzycielowi udowodnić fakt, iż osoba trzecia, która w wyniku dokonanej z dłużnikiem czynności uzyskała korzyść majątkową miała wiedzę o tym, iż działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wystarczy jednak, że osoba trzecia mogła taką wiedzę uzyskać przy zachowaniu należytej staranności. Dla przykładu wystarczy jeśli osoba trzecia nabywająca nieruchomości zapozna się z wpisami do księgi wieczystej.

Wierzyciel nie będzie miał obowiązku wykazywania tej okoliczności jeśli dłużnik dokonał zaskarżonej czynności z osobą najbliższą. Stosunek bliskości z reguły wynika z powiązań rodzinnych ale zgodnie z linią orzecznictwa może również wynikać z konkubinatu, przyjaźni, czy wspólnych interesów majątkowych. W takiej sytuacji to osoba



trzecia będzie musiała obdobić owe domniemanie przez udowodnienie, iż mimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli.

W skutek zaskarżenia przez wierzyciela czynności prawnej dokonanej przez dłużnika ma ona zostać uznana za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela, który czynności zaskarżył. Oznacza to, że wyrok uznający na podstawie art. 527 § 1 bezskuteczność określonej czynności prawnej przenoszącej przedmiot lub prawo z majątku dłużnika do majątku osoby trzeciej daje wierzycielowi prawo zaspokojenia się z tego przedmiotu lub prawa pozostających nadal w majątku osoby trzeciej. Wierzyciel może prowadzić egzekucję z tego przedmiotu bez konieczności uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko osobie trzeciej.

Przeważa o uznaniu czynności prawnej za bezskuteczną wierzyciel powinien wnieść przeciwko osobie trzeciej przy czym warto zauważyć, że nie ma obowiązku zapozowania dłużnika. Ponieważ sprawa ta będzie sprawą majątkową wnoszący powództwo będzie musiał określić wartość przedmiotu sporu jako wartość tego, co na skutek zaskarżonej czynności z majątku dłużnika wyszło lub wysokość wierzitelności pozostającej do wyegzekwowania a następnie uiścić opłatę sądową tytułem wpisu w wysokości 5% wartości przedmiotu sporu.

Magdalena Furmacyjka  
 MFK Doradztwo i Windykacja sp. z o.o.

## Konsultacje z pracownikami ARR już za nami

Każdego roku w czasie składania wniosków o dopłaty z tytułu zużycia do siewu lub sadzenia materiału siewnego w miastach powiatowych odbywają się konsultacje z pracownikami łódzkiego oddziału Agencji Rynku Rolnego. Nie inaczej było i w tym roku. W powiecie sieradzkim spotkanie takie odbyło się w czwartek 9 kwietnia w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego. W konsultacjach wzięło udział ponad 30 rolników, oraz sześciu pracowników urzędów gmin z terenu powiatu. Podczas spotkania z przedstawicielami ARR rolnicy mieli okazję do uzyskania szczegółowych informacji dotyczących prawidłowego wypełniania wniosków. Mogli także

skonsultować się w sprawach spornych i rozwiązać ewentualne wątpliwości. Podobne spotkanie odbyło się dzień później w Wieluniu. Ważną informacją dla rolników, którzy starają się o dopłaty jest termin, do którego należy złożyć wnioski. Mimo, że rolnicy mają czas do 25 czerwca, to jednak warto wyrobić się do 22 kwietnia. Po tym dniu bowiem kwoty dotacji się zmniejszą, czasu jest więc niewiele.



W Sieradzu w konsultacjach wzięło udział ponad 30 rolników. Pracownicy Agencji Rynku Rolnego udzielali porad i rozstrzygnali kwestie sporne

## Starsz się o „dopłaty”? Nie przegap terminów!

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa już od 16 marca przyjmuje wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich na 2015 rok. Wnioski można składać jeszcze do 15 maja, nie oznacza to jednak, że jeżeli rolnik przegapi termin, to płatności nie zostaną mu przyznane. Majowy termin to ten, do którego wnioski składane mogą być sankcji. Rolnik, który spóźni się ze złożeniem wniosku nie traci więc szansy na otrzymanie „dopłat”, a jedynie obniża sobie ich wysokość. Za każdy dzień roboczy opóźnienia kwota, która należy się składającemu wniosek zostanie obniżona o 1 procent. Warto więc nie przegapić majowego terminu. Kolejnym terminem, który należy zaznaczyć

w kalendarzu, jesteli ubiegamy się o „dopłaty” jest 1 czerwca. To z kolei ostatni dzień na złożenie poprawek do wniosku. W tym przypadku sytuacja wygląda jednak podobnie, jak w przypadku terminów na składanie wniosków, czyli opóźnienie o każdy dzień także powoduje obniżenie kwoty o 1 proc. Ostatecznym terminem, którego nie można przekroczyć w przypadku starania się o przyznanie płatności jest 9 czerwca. Do tego dnia należy złożyć zarówno spóźnione wnioski, jak i ewentualne poprawki. W przypadku przekazania gospodarstwa natomiast termin, do którego można złożyć wniosek o przyznanie płatności bezpośrednich to 30 czerwca.

**PROCOMP**  
**Os. Wyszyciowo 21A/2**  
(Budynek, w którym mieści się Państwowa Polina)  
**98-300 Wielun**  
 Czynne:  
**poniedziałek-piątek: 9-17**  
**sobota 9-13**  
 tel. 733 285 249  
 www.procomp.wielun.biz  
 procompinfo@wielun.biz

**SPRZEDAŻ**  
**SERWIS**  
**KOMPUTERY**  
**LAPTOPY**  
**TABLETY**  
 szybka naprawa  
 w przygotowanej cenie  
 gwarancja na wykonaną  
 usługę



„MFK Doradztwo i Windykacja piczatkowo jako Kancelaria udzielająca porad prawnych pojedynczym klientom z czasem przekształcała się w sp. z o.o. zrzeszającą specjalistów różnych dziedzin. Obecnie specjalizuje się w dochodzeniu odszkodowań oraz obsłudze prawnej przedsiębiorstw i zarządzaniem wierzitelnościami.”



# Przemoc nie może być tematem tabu

Niestety o przemocy nadal mówi się mało, zbyt mało. Serią artykułów z poradami specjalistów chcemy przekonać Państwa do reagowania na przemoc zarówno tą fizyczną jak i psychiczną.

Z tematem przemocy ma do czynienia nie tylko policja. Oczywiście bezpośrednie interwencje przeprowadzają funkcjonariusze. Jednak warto pamiętać, że dla ofiary przemocy liczy się przede wszystkim wsparcie zarówno ze strony rodziny jak i specjalistów. Takie wsparcie można uzyskać ze strony Zespołu Interdyscyplinarnego. To ta grupa specjalistów z różnych dziedzin, których zadaniem jest przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. W jego skład wchodzi przedstawiciel policji, sądu, straży miejskiej, ośrodka pomocy społecznej, służby zdrowia, prokuratury, oświaty, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Stowarzyszenia "TRATWA". Zespół Interdyscyplinarny podejmuje działania profilaktyczne, reaguje na zgłoszenia o przemocy. W ośrodku przy ulicy Reformackiej w Wieluniu działa punkt informacji i poradnictwa dla osób dotkniętych zjawiskiem przemocy. Przewodniczącą zespołu jest Ewa Nowak.

## O przemocy w mądrych publikacjach

Fragment książki pt. ABC przeciwdziałania przemocy w rodzinie – diagnoza, interwencja, pomoc. Czym jest przemoc? Zjawisko przemocy w rodzinie jest, obok problemów alkoholowych, jednym z poważniejszych zaburzeń życia społecznego. Niesie ze sobą dotkliwe konsekwencje dla osób doświadczających w jego zasięgu – ofiar, sprawców, a także świadków. Skutki te dotyczą różnych aspektów życia (sfer emocjonalnej, fizycznej, społecznej, intelektualnej, seksualnej).



Ewa Nowak, przewodnicząca Zespołu Interdyscyplinarnego w Wieluniu na temat przemocy może dużo powiedzieć, gdyż na co dzień pracuje z jej ofiarami

prawnej) i mogą rzutować na dalsze funkcjonowanie tych osób.

Każde zachowanie agresywne w stosunkach międzyludzkich powinno budzić nasz sprzeciw i chęć zatrzymania go. Tym bardziej takie reakcje powinna powodować przemoc, która ma miejsce w rodzinie, w domu, gdzie chcielibyśmy czuć się bezpiecznie i otrzymywać wsparcie, zrozumienie i bliskość. Przemoc zaburza to nasze wyobrażenie o spokojnym, bezpiecznym schronieniu, jakim powinien być nasz dom.

Brak znajomości problematyki przemocy, a przede wszystkim brak zrozumienia, powoduje, że sprawy przemocy będą nas złościć, budzić w nas agresję, chęć odwetu, osoby doświadczające przemocy będą nas irytować bądź wzbudzać naszą litość, chęć decydowania za nie, „rozwiązania ich problemu” czy „potrzeżnienia nimi”, żeby „w końcu, coś zrobili ze swoim życiem”. Może się tak zdarzyć, że będziemy je obarczać winą za obecną sytuację w rodzinie.

## Poznanie i zrozumienie zjawiska przemocy

Cykl artykułów, który chcemy Państwu przedstawić oparty jest na publikacjach Wydawnictwa Edukacyjnego Remedium i mamy nadzieję, że pozwoli on zbliżyć się do celu, jakim jest poznanie i zrozumienie zjawiska przemocy w rodzinie. Przedstawimy sytuację psychologiczną rodziny, w której występuje przemoc, omawiamy problem wszystkich jej członków, pomozemy zrozumieć mechanizmy przemocy, spróbujemy zmierzyć się ze stereotypami na temat przemocy, przybliżymy procedurę „Niebieskie Karty”.

- Zaczyniamy od tego, że przemoc wcale nie zaczyna się od bicia, siniaków, rozciętych warg, wykręcanych rąk. Przemoc jest jak kropła dryfująca skałą, prawie niezauważalna, często wynikająca na całej życie podstępnie. Bo gdzie znajduje się różnica między opieką, a izolacją, między troską a kontrolą, bliskością a zniewoleniem? Gdyby w porę ją zatrzymać, dużo łatwiej można by było zastrzymać przemoc – wyjaśnia Ewa Nowak.

- Przemoc zaczyna się czasami od małych gestów, czynów – narzucania woli, braku zgody na kompromis,



...oraz to że Cię nie opuszczę aż do śmierci.

Ofiary przemocy nie są w stanie obronić się same. Potrzebują wsparcia. Nie bądźmy obojętni na ich los

manipulacji, wywierania wpływu, poniżania, ośmieszania, izolowania, depręjonowania, wykorzystywania, wymuszania- dodaje przewodnicząca Zespołu Interdyscyplinarnego.

Istotny jest nie rozmiar szkód ale stała obecność przemocy Jak mówi nam w rozmowie Ewa Nowak, osoby krzywdzone mówią nieraz, że straciły głowę, że z perspektywy czasu widzą leżący wiatrak przemocy, ale wcześniej ich nie dostrzegaly.

- Proszę pani, gdyby on mnie pobił, to bym wiedziała, że tego mu nie wolno robić, ale to, że musiałam młodekować mu codziennie co do minuty, o której dotrę do domu, traktowałam jako pracę troski; to, że piekło się, że wieszaki w szafie nie wiszą wszystkie w jedną stronę uznawałam za pedantyzm; to, że obrabiał się za każdym razem, gdy chciałam gdzieś wyjść bez niego np. do kina z koleżankami, tłumaczyłam sobie, że wieszaki w szafie i potrzebę bliskości; to, że kazał mi się rozliczać z każdej wydanej złotówki, sprawdzał paragony uznawałam za oszczędność, a może nawet za skąpstwo - wyjaśnia ofiara przemocy

Jak komentuje Ewa Nowak, istotny jest nie tylko rozmiar szkód, będący wynikiem pojedynczych aktów przemocy, ale ich stała obecność w życiu i ich nieuchronność. Mogą to być neutralne dla postrojenia słuchacza słowa, a w ofierze budzą wspomnienie, które paraliżuje je strachem - „Pamiętasz kołchanie, co się stało w piątek?”

- Zdarza się, że osoba doświadczająca przemocy na początku nie reaguje, bo nie zauważa niepokojących

sygnałów, inaczej je odczytuje, potem często próbuje reagować, ale każda podejmowana próba zaważczenia o swoje prawa paraliżuje, że zachowania przemocowe nasilają się - mówi Ewa Nowak.

Jak komentuje dalej z czasem osoby krzywdzone często naberają przekonania, że lepiej jest podporządkować się, zamknąć, zaciąć usta, udawać, że nic się nie stało. Wybierają lepsze rozwiązania w danym dniu, lepsze w sytuacji „tu i teraz”. Lepsze, bo udało się uniknąć awantury, udało się udobruchać sprawcę, załagodzić sytuację, „zejść mu z oczu”.

- Robiłam wszystko, czego życzyl sobie mój mąż, przewalałam studia, tłumaczyłam sama sobie, że nas na to nie stać, gdy w tym samym czasie mąż wyjeżdżał na ryby do Norwegii, pozrywałam kontakty z rodziną, robiłam codziennie mocz makijaż, choć tego nie znosiłam, ale tak lubił mój mąż, spyalam nogo, choć było mi zimno, bo tak życzyl sobie mój mąż. Usunęłam ciężar, bo przecież nie ustaliłam wcześniej z nim, czy mogę w nią zajść - zwierza się ofiara przemocy.

## Strategia na przetrwanie, nie na życie

Jak komentuje przewodnicząca Zespołu Interdyscyplinarnego, osoby krzywdzone za to całkowicie podporządkowanie się otrzymują często namiastkę normalności – spokój dla siebie i dzieci, brak awantur, bicia, krzyków.

- Jest to strategia na przetrwanie, a nie na życie. Strategia, za którą się płaci bardzo wysoką cenę – swoją godnością, szacunkiem do samej

siebie, całkowitym podporządkowaniem, utratą wszelkich praw. Osoby doświadczające przemocy mówią o tym, używając określeń: Mnie nie było, ja byłam nicistota, niewiedzialna, nie liczyłam się. Jednak ta strategia nie ochroni przed przemocą, gdyż za stosowanie przemocy odpowiada sprawca. Na daną chwilę, na dziś, da ona osobie doświadczającej przemocy wytchnienie i złudę panowania nad sytuacją, ale jutro może stać się „powodem” do zachowań przemocowych – komentuje Ewa Nowak.

Specjaliści wyjaśniają, że osoba, od której mąż domagał się, aby zawsze była zadbana, kobieca, seksowna, by miała makijaż, spódnicę mini i wysokie obcasy, robiła to, bo to jej dało uludę bezpieczeństwa. Wiedziała, że powinna zawsze ładnie wyglądać bez względu na to, czy ma na to ochotę, pomimo braku nastroju i odczuwanego zmęczenia. Ale pewnego dnia usłyszała: „Co się tak stroisz, co się tak malujesz, myślisz, że nie wiem po co to robisz, myślisz, że nie wiem dla kogo to? Nie jestem ślepy, nie jestem głupi, już dawno to zauważyłem, już dawno cię obserwuję, ty...”

- Jestem Państwa winna defenicje, jedna z nich brzmiał: przemocy w rodzinie to zamierzone, wykorzystujące przewagę sil działanie przeciw członkowi rodziny, naruszające prawa i dobra osobiste, powodujące cierpienie i szkody. Czeg dalszy następni, a następnym razem daliśmy innym o rodachach przemocy, jej charakterystyczne cechy i czynniki ryzyka jej występowania - zapowiada Ewa Nowak, przewodnicząca Zespołu Interdyscyplinarnego w Wieluniu.

Natalia Ptak





Tabela stała pod koniec marca. Wtedy też społeczeństwo dowiedziało się o budowie wiatraka

# Niechciany wiatrak i tajemnicze dokumenty

Mieszkańcy wsi Zmyślona w gminie Mokrsko robią co mogą, aby zablokować budowę wiatraka w ich miejscowości. O zamiarach inwestora dowiedzieli się pod koniec marca, kiedy to na wykupionej działce stała tablica informacyjna. Był to dla mieszkańców niesamowity cios, gdyż w tym momencie okazuje się, że przeprowadzone w 2013 roku ni jak ma się do rzeczywistości.

W minioną środę mieszkańcy Zmyślonej i pobliskich miejscowości liczenie przyszły na działkę, gdzie ma powstać elektrownia wiatrowa 1,2MW.

- Sąsiedzi najbliżsi twierdzą, że teren ten był normalnie obsiewany. Inwestor natomiast mówi, że już wcześniej prowadził tu jakieś prace. Nikt o niczym nie wiedział, dopóki koparka nie wjechała na ten teren - komentują zdenerwowani mieszkańcy.

Jak wyjaśnia liczna grupa przeciwników budowy wiatraka, inwestor pozwolenie na inwestycję dostał w 2009 roku. Jak więc jest to możliwe, że dopiero w 2015 roku

rozpoczyna jakiegokolwiek działania na zakupionym terenie?

- Taka decyzja jest ważna trzy lata. Powinna wygasnąć, skoro nie były żadne prace rozpoczęte. A nie były, bo by ludzie widzieli. Dziwimy się bardzo. Komuś musi mocno zależeć, żeby ten wiatrak powstał - dodaje sołtys Szkularek. Mieszkańcy uważają także, że wójt Tomasz Kącki nie ma czystego sumienia wobec nich.

- Wójt zgania winy na powiat, ale powiat nie może sam czegoś na naszym terenie zrobić. Wójt musiał wydać decyzję środowiskową i ją wydał. Tylko jak skoro do budynku najbliższego jest zale-

dwie 360 metrów? - dziwi się sołtys Komornik.

## Referendum nic nie warte dla Zmyślonej

W pobliżu terenu, gdzie ma zostać postawiony wiatrak powstaje kolejna posesja. Oznacza to, że odległość wiatraka od zabudowań jeszcze bardziej się zmniejszy, choć już teraz jest niewielka.

- Nie ma przepisów co do odległości, ale w 2013 odbyło się u nas referendum. I to jest dla mnie takie karziozalne. Społeczeństwo opowiedziało się, że musi być zachowana odległość 2 km. To nie jest tak. Ze my nie chcemy wiatraków. Po referendum wójt powinien zaskarżyć swoją decyzję, którą wydał w 2007 roku odnośnie tej inwestycji. A wójt czekał pięć miesięcy, żeby jakiegokolwiek decyzję wysłał. To chyba zbyt długi okres czasu - wytyka dalej Zbigniew Szkularek. Mieszkańcy są zburzeniwnymi tłumaczeniami, że prawo nie działa wstecz. Uważają, że nikt nie liczy się ze społeczeństwem, choć w referendum wypowiedziało się około 2,5 tysiąca mieszkańców.

- Wójt jest wybierany przez to społeczeństwo, które pokazało w referendum, że na pewne rzeczy się nie zgadza. Więc dlaczego czekał pięć miesięcy? Pewnie dlatego, że wojewoda zaskarżyła referendum i czekał. Tak samo jak mówi się, że były konsultacje społeczne. Jakże konsultacje społeczne? Ja tu jestem trzecią kadencję sołtysiem i wiem co mówię. Mieszkańcy też wiedzą co mówią i o żadnych konsultacjach nie słyszeli. Wójt się tłumaczy, że były konsultacje w Internecie. Tylko w 2007 roku to kto u nas Internet widział? Podobnie jak wywieśnienie informacji na tablicy Urzędu Gminy. Kto pod gnię biega sprawdzić, czy przypadkiem



Zdaniem Tomasza Kąckiego inwestycja nie powinna być kontynuowana

coś nie wisi? - kontynuuje zarzut sołtys Szkularek.

## Wiatrakowa tajemnica

Mieszkańcy wytykają, że powiadomiony o budowie został rejon dróg oraz właściciele działek rolniczych. Nikt natomiast się nie pofatygował, żeby poinformować o budowie mieszkańców.

- O tym, że kilka kilometrów dalej są nietoperze to się bój. O tym, że 300 metrów dzieli wiatrak i ludzi to już nikogo nie obchodzi - podnoszą oburzeni mieszkańcy.

Mieszkańcy mają żal, że utrzymano plany budowy wiatraka w wieloletniej tajemnicy.

- Gdyby w 2009 roku była postawiona tablica to byśmy wiedzieli i mieli jakieś szanse w tej walce. A tak byłbyśmy pozbawieni wszystkiego, postawieni przed faktem dokonanym - komentują przeciwnicy budowy elektrowni wiatrowej. Inwestor zdaje się mocno obstawać przy swoim. Gdy na terenie pojawiła się tablica informacyjna zapowiadał, że w razie jakiegokolwiek przeciwności wystąpi on o kilka milionów odszkodowania od gminy Mokrsko. Jako argument podaje zatwierdzenie przez gminę pozwolenia wydanego przez starostwo powiatowe.

- Inwestor mówi, że rozpoczął dziennik budowy czy też zrobił pomiar gruntu. Kto to widział? Mówi, że pierwsza tablica zniknęła, ale nigdy wcześniej żadnych mieszkań nie widział tu tablicy. Teraz straszy, że będzie nadal 7 mln odszkodowania - podnoszą dalej mieszkańcy.

## Będą blokować. Pytanie co

Z realnego punktu widzenia możliwości zablockowania postawienia



Grzegorz Prygiel pokazuje, że wiatrak w Zmyślonej nie był uwzględniony na mapie planowanych wiatraków

wiatraka jest bardzo mało.

- Widzimy, że decyzje są już dość daleko posunięte. Nie wiem jak już możemy to zablokować. Myślę jedynie przez postawienie blokady inwestorowi, żeby nie mógł na ten teren wjechać. Tym bardziej, że inwestora o takich działaniach poinformowaliśmy. Nie ukrywam, że Inspektorat Powiatowy mógłby to bardzo szybko uciąć, bo są ku temu podstawy, żeby tę decyzję która została wydana uchylnić - komentuje Zbigniew Szkularek, sołtyś Komornik.

Wójt zapewnia, że gmina cały czas blokuje budowę wiatraka.

- Od momentu, kiedy się dowiedzieliśmy o zamiętnięciu decyzji, to czynimy starania, żeby zablokować na poziomie administracyjnym tę inwestycję - mówi Tomasz Kącki.

O budowie wiatraka urząd wie od roku 2009, od kiedy jest decyzja.

- Po trzech latach wydawało nam się, że wiatrak nie powstanie, ponieważ firma nie podjęła żadnych działań związanych z inwestycją. Na początku tego roku skierowaliśmy pismo do nadzoru budowlanego o stwierdzenie nieważności decyzji. Jako gmina, bo wcześniej jako strona zawróciliśmy się do starostwa powiatowego, jednak po pierwsze starostwo nie wygasło decyzji w tym trybie, musi to zrobić nadzór a po drugie uznano, że nie jesteśmy stroną. Efektem zapowiedzianej kontroli nadzoru budowlanego było pojawienie się sprzętu ciężkiego na gruncie rolnym, który ma być placem budowy - wyjaśnia Tomasz Kącki.

Odpowiadając na pretensje mieszkańców wójt zapewnia, że konsul-

tacje były przeprowadzone, jednak przyznaje, że gmina dopatrywała się zawężonego kręgu osób, która dowiedziała się o planach. Odnosi liczących pretensji dotyczących braku wspomnianego wiatraka mających powstać w Zmysłonej na wykazie elektrowni wiatrowych planowanych na terenie gminy Mokrsko, wójt wyjaśnia, że to zupełnie inna sprawa.

- My nie wykazujemy miejsc, które mają pozwolenie na budowę. To nie jest wiatrak, do którego odbywa się taka procedura jak do tych, które są zaznaczone na wykazie. Tam jest decyzja, która jest prawomocna - komentuje Tomasz Kącki.

## Jaki wiatrak, jakie dokumenty?

Dość ciekawa wydaje się w całej sprawie odpowiedź wójta o wielkość wiatraka. Na tablicy informacyjnej czytamy bowiem, że ma on mieć 1,2 MW.

- Początkowo z pozwolenia na budowę wynikało, że miał mieć 1,2 MW a teraz ma być mniejszy - mówi Tomasz Kącki.

To znów zdaje się być kolejną niespójnością o której mało kto wie. Pewnie tak samo jak fakt, że zdaniem gminy inwestycja w Zmysłonej nie powinna być kontynuowana.

- Są cztery powody. Po pierwsze przez trzy lata fizycznie nie było żadnych prac prowadzonych na tym terenie. Po drugie decyzje środowiskowe wyszły. Po trzecie, jeżeli nawet są jakieś wątpliwości, to jest budowany zupełnie inny



Mieszkańcy Zmysłonej oraz okolicznych miejscowości nie godzą się na budowę wiatraka

wiatrak do którego potrzebne są nowe decyzje, oczywiście inwestor chce tego uniknąć. Trzeba przeprowadzić nowe postępowanie, decyzje środowiskowe a z drugiej strony interpretacja przepisów. Na dzień obecny OZE musi być wpisany, inaczej żaden wiatrak nie powstanie - zapewnia Tomasz Kącki.

Wójt nie ukrywa, że inwestor jest bardzo niezadowolony blokowaniem inwestycji. Jak relacjonuje wójt, po uchwaleniu referendum gmina czekała, chcąc mieć pewność, że na terenie zaplanowanym pod budowę

wiatraka nie się nie dzieje. Inwestor w momencie, gdy gmina zapewniała, że zgodnie z referendum żaden wiatrak nie powstanie, uznał, że ma decyzję prawomocną i ma prawo.

- Dla mnie decyzja ta była nie ważna. Co do kosztów o jakich mówi inwestor, to jest to kwestia tego czy ktoś udowodni, że te koszty poniosł czy też nie - komentuje wójt Kącki.

Zastanawiająca jest także historia dziennika budowy. Dokument mówiący, co w tym momencie jest wykonane jest bowiem sprzed półtorę roku.

- Do tej pory grunty były uprawiane - przyznaje wójt.

Czyby jeszcze oprócz inwestowania w gminie w rzeczy przez mieszkańców niepożądane doszło jeszcze do fałszowania dokumentów?

Tego jeszcze nie wiemy. Ponieważ temat zdaje się być rozwojowy, czego najlepszym dowodem było zainteresowanie TVP Info, która to przyjechała w środe do gminy Mokrsko, już wkrótce do niego powrócimy. Mamy nadzieję, że wówczas uda nam się rozwinąć kolejne wątki tej tajemniczej dla mieszkańców inwestycji.

Natalia Ptak



Swoj sprzeciw wyrazili przed kamerą TVP Info



Zarówno sołtyś Komornik jak i przewodniczący rady gminy w Mokrsku są zaskoczeni działaniami inwestora

# Zawodnicy z Działoszyna z medalami

W sobotę 11 kwietnia w Belchatowie odbył się międzywojewódzkie mistrzostwa skrzatów, kadetów i młodzików, oraz juniorów i juniorów młodszych w Taekwon-do. Na turnieju nie mogło zabraknąć zawodników działoszynskiego LKS Victoria. Nie zabrakło też sukcesów, do których Victoria zdążyła już przyzwyczaić. Zawodnicy przywieźli z Belchatowa złote, srebrne i brązowe medale. Zadowolenia ze swoich podopiecznych nie kryje Marek Kotyńia, chociaż jak mówi, kolejny turniej będzie trudny.

- Osoby z kategorii junior

młodszy zakwalifikowały się do mistrzostw Polski, ale mają bardzo mało czasu na przygotowanie – mówi. Kolejne zawody odbędą się już 10 maja w Nowej Rudzie. Marek Kotyńia mimo napiętego grafiku zawodników ma jednak nadzieję na sprawienie niespodzianki na mistrzostwach.

- Jeżeli dobrze pracujemy okres przygotowawczy, to może uda się wywalczyć jakieś medale, ale będzie to trudne zadanie – kończy.

Marcin Stadnicki

## Medale zawodników LKS Victoria

### Kategoria juniorów:

- Dawid Kotyńia – srebrny medal w walkach do 75 kg, brąz w układach formalnych dan
  - Piotr Kałuża – złoty medal w walkach do 75 kg
- Kategoria juniorów młodszych:
- Robert Dygacz - srebrny medal w walkach powyżej 70 kg
  - Szymon Leszczyk – brąz w walkach do 56 kg, srebro w układach formalnych dan

### Kategoria młodzików:

- Arkadiusz Błasiak – srebrny medal w walkach soft kids, brązowy medal w układach formalnych powyżej 6 kup
- Bartosz Zygoń – złoty medal w walkach soft kids, złoty medal w układach formalnych do 8 kup

### Kategoria kadet:

- Igor Wnuczek – złoty medal w walkach soft kids, złoty medal w układach formalnych do 8 kup
- Adam Jezierski – złoty medal w walkach soft kids, brązowy medal w układach formalnych do 8 kup
- Mateusz Antos – srebrny medal walkach soft kids, srebrny medal w układach formalnych do 6 kup
- Łukasz Ślawuta – srebrny medal w walkach soft kids

### Kategoria skrzat:

- Julia Bąk – złoty medal w walkach soft kids, złoty medal w układach formalnych do 8 kup
- Krystian Konieczny – złoty medal w układach formalnych do 8 kup, srebrny medal w walkach soft kids



foto: LKS Victoria





# Praca

Każdy, kto przez dłuższy czas miał nieprzerwaną być osobą bezrobotną wie, jak ciężkie jest życie, kiedy nie można znaleźć pracy. W wielu przypadkach wyczerpano ono bardziej wyczerpania. Chcąc pomóc osobom bezrobotnym w znalezieniu zatrudnienia w każdym numerze bezpłatnie będziemy publikować wszelkie ogłoszenia dotyczące pracy.

Dotyczy to zarówno ogłoszeń typu „podejmę pracę”, jak i „dam pracę”. Wszystkich zainteresowanych, bezrobotnych oraz przedsiębiorców zapraszamy do przesyłania ogłoszeń drogą mailową na adres sekretariat@nab.pl. Można też zgłosić się osobiście w redakcji tygodnika „Czarno na białym” z treścią ogłoszenia. Redakcja

## Ogłoszenia Powiatowego Urzędu Pracy w Wieluniu tel. 43 842 46 20

**specjalista ds. sprzedaży internetowej** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Wieluń  
Pracodawca: Grupa Profas, Sudek i Partners, o.o.  
e-mail: p.seid@profas.com.pl

**doradca klienta** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Wieluń  
Pracodawca: Matfil, ul. Mokra 17, 98-300 Wieluń, tel. 507 127 777, e-mail: led@matfil.pl  
Spotkanie z pracodawcą: 11.04.2015 r. w siedzibie PUP Wieluń pok. 22.00 godz. 10

**spawacz** (5 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Głuchów 90, 98-313 Konopnica  
Pracodawca: PTHU Wilex Export - Import Wład Jarosław, tel. 43 842 44 65

**mechanik pojazdów samochodowych** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Głuchów 90, 98-313 Konopnica  
Pracodawca: PTHU Wilex Export - Import Wład Jarosław, tel. 43 842 44 65

**elektromechanik pojazdów samochodowych** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Głuchów 90, 98-313 Konopnica  
Pracodawca: PTHU Wilex Export - Import Wład Jarosław, tel. 43 842 44 65

**nauczyciel języka angielskiego** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Miroszycyńska 15, 46-225 Rudnik  
Pracodawca: Your English Szkoła Językowa i Biuro Tłumaczeń, Mikolajczyk Katrzynia, tel. 693 548 008

**konserwator** (1 miejsce pracy na 1/2 etatu)  
Miejscę pracy: Wieluń  
Pracodawca: Firma Usługowa Magdalena Patek, ul. Fabryczna 29A/20, 98-300 Wieluń, Szweryn Patek, tel. 605 641 700

**mechanik samochodów ciężarowych** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Wieluń  
Pracodawca: Kompan Sp. z o.o., ul. Fabryczna 7A, 98-300 Wieluń, tel. 661 120 800

**pracownik ochrony** (2 miejsca pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Mokroko  
Pracodawca: Agencja Ochrony Mienia i Usług Detektywistycznych ALAN, tel. 609 402 081

**Kucharz** (2 miejsca pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Unieście  
Pracodawca: Ośrodek Wypoczynkowy Złoty Dzwonek, ul. Świerzeżowskiego 24 - 76-032 Mieleno, tel. 501 486 385, e-mail: recepcja@zoldzwonek.pl

**Kelner** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Wieluń  
Pracodawca: Siolówka ANTERS s.c. Hanna Panek & Bartłomiej Panek, os. Wyszyńskiego 30a, 98-300 Wieluń, tel. 603 599 113

**Mechanik samochodów ciężarowych** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Kozański Parcel, 96-500 Sochaczew  
Pracodawca: ARTEX TRANSPORT Sp. z o.o., ul. AL. XX lecia 32, 96-515 Teresin, tel. 46 862 30 95,

**Robotnik wykonujący proste prace w przemyśle** (5 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Głuchów 90, 98-313 Konopnica  
Pracodawca: PTHU WILEX Export-Import Wład Jarosław, Głuchów 90, 98-313 Konopnica, tel. 43 842 44 65 e-mail: wilex1@onet.eu

**Mechanik samochodu ciężarowego** (2 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Głuchów 90, 98-313 Konopnica plus teren Polski  
Pracodawca: PTHU WILEX Export-Import Wład Jarosław, Głuchów 90, 98-313 Konopnica, tel. 43 842 44 65 e-mail: wilex1@onet.eu

**Operatory urządzeń do obróbki powierzchniowej metali i nakładania powłok** (5 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Głuchów 90, 98-313 Konopnica  
Pracodawca: PTHU WILEX Export-Import Wład Jarosław, Głuchów 90, 98-313 Konopnica, tel. 43 842 44 65 e-mail: wilex1@onet.eu

**Kierownik ds. spraw marketingu i sprzedaży** (5 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Głuchów 90, 98-313 Konopnica  
Pracodawca: PTHU WILEX Export-Import Wład Jarosław, Głuchów 90, 98-313 Konopnica, tel. 43 842 44 65 e-mail: wilex1@onet.eu

**Operator maszyn i urządzeń do produkcji i przetwórstwa metali** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Głuchów 90, 98-313 Konopnica  
Pracodawca: PTHU WILEX Export-Import Wład Jarosław, Głuchów 90, 98-313 Konopnica, tel. 43 842 44 65 e-mail: wilex1@onet.eu

**Pomoc kuchenna** (2 miejsca pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Kraszkowice, ul. Leśna 2, 98-324 Wierzbiasz  
Pracodawca: Z.P.H.U. „Fundamus” s.c. Adam Jaraż, Jolanta Jaraż, ul. Mir Grabieńskiego Pomiana 28, 98-300 Wieluń, tel. 502 733 400 e-mail: jarazab@wola.pl@gmail.com

**Kelner-barman** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Kraszkowice, ul. Leśna 2, 98-324 Wierzbiasz  
Pracodawca: Z.P.H.U. „Fundamus” s.c. Adam Jaraż, Jolanta Jaraż, ul. Mir Grabieńskiego Pomiana 28, 98-300 Wieluń, tel. 502 733 400 e-mail: jarazab@wola.pl@gmail.com

**Pokojuka** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Kraszkowice, ul. Leśna 2, 98-324 Wierzbiasz  
Pracodawca: Z.P.H.U. „Fundamus” s.c. Adam Jaraż, Jolanta Jaraż, ul. Mir Grabieńskiego Pomiana 28, 98-300 Wieluń, tel. 502 733 400 e-mail: jarazab@wola.pl@gmail.com

**Pomoc kuchenna** (4 miejsca pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Unieście  
Pracodawca: Ośrodek Wypoczynkowy Złoty Dzwonek, ul. Świerzeżowskiego 24 - 76-032 Mieleno, tel. 501 486 385, e-mail: recepcja@zoldzwonek.pl

**Pomoc kuchenna** (2 miejsca pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Kraszkowice, ul. Leśna 2, 98-324 Wierzbiasz  
Pracodawca: Z.P.H.U. „Fundamus” s.c. Adam Jaraż, Jolanta Jaraż, ul. Mir Grabieńskiego Pomiana 28, 98-300 Wieluń, tel. 502 733 400 e-mail: jarazab@wola.pl@gmail.com

**Pokojuka** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Kraszkowice, ul. Leśna 2, 98-324 Wierzbiasz  
Pracodawca: Z.P.H.U. „Fundamus” s.c. Adam Jaraż, Jolanta Jaraż, ul. Mir Grabieńskiego Pomiana 28, 98-300 Wieluń, tel. 502 733 400 e-mail: jarazab@wola.pl@gmail.com

**Pomoc kuchenna** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Unieście  
Pracodawca: Ośrodek Wypoczynkowy Złoty Dzwonek, ul. Świerzeżowskiego 24 - 76-032 Mieleno, tel. 501 486 385, e-mail: recepcja@zoldzwonek.pl

**Przedstawiciel handlowy** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Kijak 49, 98-300 Wieluń  
Pracodawca: Przedsiębiorstwo Roboty Specjalnych „TORHUB” Dawid Szopa, ul. Kopernika 6, 41-500 Chorzów, tel. 607 062 712 e-mail: torhub@wagielkrotonizme.com.pl

**Pomoc kuchenna** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Czarna 68, 98-270 Złoczew  
Pracodawca: Bar-Restauracja „J. Kazmierza”, Czarna 68, 98-270 Złoczew, tel. 609 667 444

**Kucharz** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Czarna 68, 98-270 Złoczew  
Pracodawca: Bar-Restauracja „J. Kazmierza”, Czarna 68, 98-270 Złoczew, tel. 609 667 444

**Przedstawiciel handlowy** (3 miejsca pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Wieruszów, Kąpno, Wieluń  
Pracodawca: FUH Chemrol Sp. z o.o., ul. Przemysłowa 3, 88-300 Mogilno, tel. 6 661 990 485

**Kierowa C+E** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Polska  
Pracodawca: Jumbo Trans, Biak Parcele 27, 98-350 Biela, Łukasz Szala, tel. 605 288 687

**Tapicer meblowy** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: ul. Bolesławiecka 14A, 63-645 Opole  
Pracodawca: Meble Marzenie, ul. Bolesławiecka 14A, 63-645 Opole, e-mail: biuro@meble-marzenie.pl

**Krejzler** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: ul. Bolesławiecka 14A, 63-645 Opole  
Pracodawca: Meble Marzenie, ul. Bolesławiecka 14A, 63-645 Opole, e-mail: biuro@meble-marzenie.pl

**Szwaczka** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: ul. Bolesławiecka 14A, 63-645 Opole  
Pracodawca: Meble Marzenie, ul. Bolesławiecka 14A, 63-645 Opole, e-mail: biuro@meble-marzenie.pl

**Kierowa C+E** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: ul. Bolesławiecka 14A, 63-645 Opole  
Pracodawca: Meble Marzenie, ul. Bolesławiecka 14A, 63-645 Opole, e-mail: biuro@meble-marzenie.pl

**Programista** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: ul. Bolesławiecka 14A, 63-645 Opole  
Pracodawca: Meble Marzenie, ul. Bolesławiecka 14A, 63-645 Opole, e-mail: biuro@meble-marzenie.pl

**Referent ds. leasingu** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Wskazy: min. średnie ekonomiczne, dobra znajomość programu Excel  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku życia

**Referent ds. leasingu** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Wskazy: min. średnie ekonomiczne, dobra znajomość programu Excel  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku życia

**Fryzjer** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Wskazy: wykonywanie kierunkowe  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku życia

**Kelner** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Wskazy: zawodowe  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku życia

**Kelner** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Wskazy: zawodowe  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku życia

**Pracownik fizyczny** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: ul. Bolesławiecka 14A, 63-645 Opole  
Pracodawca: Meble Marzenie, ul. Bolesławiecka 14A, 63-645 Opole, tel. 509 637 007, e-mail: biuro@meble-marzenie.pl

**Kierowa C+E** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Polska  
Pracodawca: Per-Trans, ul. I Maja 67, Pajęczno, tel. 605 900 661 - Robert Kattas

**Opiekun osób starszych** (100 miejsce pracy)  
Miejscę pracy: ul. Chopina 8/17, 20-026 Lublin  
Pracodawca: Adesa Monika Szrepanik, ul. Chopina 8/17, Lublin, tel. 535 173 922 - Strzeżliński Mateusz e-mail: info@adesa24.eu

**Kierowna C+E** (2 miejsca pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Tenet UE  
Pracodawca: Usługowo-Transportowa MIREX Mirosław Siefek, ul. Wyżłomowa 112, 98-355 Działoszyn, tel. 692 898 554

**Kucharz** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Łazy  
Pracodawca: PTHU DOMAR, Maria Łuczak, ul. Jagoszeżowskiego 7/11, 75-447 Koszalin, tel. 606 469 431, e-mail: mluczak@interia.pl  
Pracodawca zapewnia zakwaterowanie

**Pałkiewicz** (2 miejsca pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Mokroko 343, 98-345 Mokroko  
Pracodawca: Firma Usługowa Krzysztof Pałkiewicz, ul. Mokroko 343, 98-345 Mokroko, tel. 609 527 102 - Hanna Gielniak

**OFERTA PRACY W RAMACH PRAC INTERWENCYJNYCH**  
**Pracownik fizyczny / operator wózka widłowego** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Felinów  
Kontakt: prezydent Powiatowy Urząd Pracy w Wieluniu

**Kucharz-kelner** (1 miejsce pracy na pełny etat)  
Miejscę pracy: Wieluń  
Kontakt: prezydent Powiatowy Urząd Pracy w Wieluniu

**OFERTA DLA OSÓB BEZROBOTNYCH NA STRĄZ**  
**Kasjer-sprzedawca** Dąbrowa  
Bez wyznaczenia w ramach aktywizacji osób do 30 roku życia

**Pomoc kuchenna** Dąbrowa  
Wskazy: zawodowe  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku życia

**Referent ds. leasingu** Wieluń  
Wskazy: min. średnie ekonomiczne, dobra znajomość programu Excel  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku życia

**Fryzjer** Wieluń  
Wskazy: wykonywanie kierunkowe  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku życia

**Kelner** Wieluń  
Wskazy: zawodowe  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku życia

**Kelner** Wieluń  
Wskazy: zawodowe  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku życia

**Kelner** Wieluń  
Wskazy: zawodowe  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku życia



**Sprowadza**  
Skomlin  
Wykuzt. zawodowe

**Informatyk**  
Zalęzce Wielkie  
Wykuzt. wyzszce informatyczne  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Sprowadza artykułow medycznych**  
Wieluń  
Wykuzt. wyzszce: fizjoterapia, prawo jazdy kat. B  
obsługa pakietu MS Office  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Grafik**  
Wieluń  
Wykuzt. min. średnie, znajomości programu Photo Shop  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Magazynier**  
Wieluń  
Wykuzt. zawodowe, obsługa komputera, prawo jazdy kat. B  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Informatyk**  
Wieluń  
Wykuzt. wyzszce informatyczne  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Sprowadza w branży motoryzacyjnej**  
Wieluń  
Wykuzt. min. średnie, obsługa Pakietu MS Office  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Doradca klienta**  
Wieluń  
Wykuzt. min. średnie  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Księgowa**  
Wieluń  
Wykuzt. min. średnie ekonomiczne  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Kontroler serwisant strefy płatnego parkowania**  
Wieluń  
Wykuzt. min. średnie  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Ogrodnik terenow zielonych**  
Czarny Ból  
Przewo jazdy kat. B  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Kelner**  
Wierzbich  
Wykuzt. kierunkowe  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Sprowadza**  
Wieluń  
Wykuzt. zawodowe  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Technolog robót wykończeniowych**  
Czarny Ból  
Bez wymag.  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Sortowacz surowcow wtórnych**  
Czarny Ból  
Bez wymag.  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

**Operator obsługi nowoczesnej linii przerobu EWD-PAUL**  
Rychlichowa  
Wykuzt. średnie techniczne o specjalności elektryk, znajomości czytania schematów elektrycznych oraz obsługi komputera  
Oferta realizowana w ramach aktywizacji osób do 30 roku zycia

### Ogłoszenia Powiatowego Urzędu Pracy w Sieradzu tel. 43 822 11 47

**Robotnik budowlano-drogowy**  
teren woj. łódzkiego i Wielkopolski  
Adres pracodawcy: - teren woj. łódzkiego i Wielkopolski, Polska  
Kontakt: przez Powiatowy Urząd Pracy w Sieradzu

**Operator koparkoładowarki**  
teren woj. łódzkiego i Wielkopolski 12.00ud.  
Adres pracodawcy: - teren woj. łódzkiego i Wielkopolski, Polska  
Kontakt: przez Powiatowy Urząd Pracy w Sieradzu

**Operator koparki k1 i lub II**  
teren woj. łódzkiego i Wielkopolski  
Adres pracodawcy: - Teren woj. łódzkiego i Wielkopolski, Polska  
Kontakt: przez Powiatowy Urząd Pracy w Sieradzu

**Operator wala**  
teren woj. łódzkiego i Wielkopolski  
Adres pracodawcy: - teren woj. łódzkiego i Wielkopolski, Polska  
Kontakt: przez Powiatowy Urząd Pracy w Sieradzu

**Kierowca - dostawca potraw**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Jana Pawła II 27, 98-20 Sieradz (gm. Sieradz, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Wydawca posiłkow / bufetowy**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Jana Pawła II 27, 98-20 Sieradz (gm. Sieradz, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Hydraulik**  
Kościerzyn  
Adres pracodawcy: 48, Kościerzyn (gm. Wroblew, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Szwarka**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Wierzbichowska 9a, Sieradz (gm. Sieradz, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Handlowiec**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Warszawska 13, 98-20 Sieradz, Polska

**Kucharz**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Rynek 14, 98-20 Sieradz (gm. Sieradz, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Brukarz**  
praca w delegacji  
Adres pracodawcy: praca w delegacji, Polska  
Kontakt: przez Powiatowy Urząd Pracy w Sieradzu

**Murarz tynkarz**  
praca w delegacji  
Adres pracodawcy: - praca w delegacji, Polska  
Kontakt: przez Powiatowy Urząd Pracy w Sieradzu

**Pomoc kuchenna**  
Czarna  
Adres pracodawcy: 68, 98-27 Czarna (gm. Złoczew, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Kucharz**  
Czarna  
Adres pracodawcy: 68, 98-27 Czarna (gm. Złoczew, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Elektryk**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Warszawska 13, 98-20 Sieradz, Polska

**Monteż stolariki okiennej**  
Chojne  
Adres pracodawcy: Sadowna 1, Chojne (gm. Sieradz, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Asystentka w Dziale Zaprzienienia**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Mickiewicza 4, 98-20 Sieradz (gm. Sieradz, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Pracownik linii produkcyjnej**  
Brzezino  
Adres pracodawcy: Sieradzka 66, 98-27 Brzezino, Polska

**Magister fizjoterapii**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Mickiewicza 14, Sieradz (gm. Sieradz, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Przedstawiciel handlowy**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Sieradz, Polska  
Kontakt: przez Powiatowy Urząd Pracy w Sieradzu

**Stolarz**  
Rososzycza  
Adres pracodawcy: Sieradzka 17, 98-29 Rososzycza (gm. Warta, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Przedstawiciel handlowy**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: - 98-20 Sieradz (gm. Sieradz, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Operator maszyn do produkcji sznurka i teli**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Uniejowska 201, 98-20 Sieradz, Polska

**specjalista ds sprzedaży**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Mickiewicza 4, 98-20 Sieradz (gm. Sieradz, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Kuchenne**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Sosnowa 14, 98-20 Sieradz (gm. Sieradz, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Pomoc kuchenna**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Sosnowa 14, 98-20 Sieradz (gm. Sieradz, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Elektryk-instalator**  
Praca w delegacjach (kraj)  
Adres pracodawcy: - Praca w delegacjach (kraj), Polska  
Kontakt: przez Powiatowy Urząd Pracy w Sieradzu

**Tokarz / frezer obrabiark sterowanych numerycznie**  
Podgryzce  
Adres pracodawcy: Podgryzce 16b, 98-20 Podgryzce (gm. Sieradz, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Fryzjer**  
Goszczanów  
Adres pracodawcy: Kaliska 15, Goszczanów (gm. Goszczanów, woj. ŁÓDZKIE), Polska

**Spawacz ręczny gazowy**  
Sieradz  
Adres pracodawcy: Starowarska 28, 98-20 Sieradz, Polska

**Opiekun zwierząt domowych**  
Wojtyzki  
Adres pracodawcy: 18, 98-27 Wojtyzki (gm. Brąsewice, woj. ŁÓDZKIE), Polska

### Ogłoszenia Powiatowego Urzędu Pracy w Pałczynie tel. 31 311 28 82

**Sprowadza**  
Mięsojace pracy: Dabudze  
Pracodawca: kontakt z PUP

**Kierowca C+E**  
Mięsojace pracy: Polska  
Pracodawca: S.LAWOMIR DUCHOWSKI ul. R. Traugotta 23, 98-337 Strzelce Wielkie, tel. 663-570-277

**Stolarz**  
Mięsojace pracy: Wąsosz Dolny oraz teren woj. łódzkiego  
Pracodawca: P.P.H.U. PIĄK Wacław Ptak Wąsosz Dolny, ul. Traugotta 147, 42-110 Pogów tel. 501-056-573

**Sprowadza pałw**  
Mięsojace pracy: Paęczone  
Pracodawca: Ogręwna Spółdzielnia Mleczarska w Paęczone ul. Kosciuszki 99, 98-330 Paęczone, tel. 34-311-12-24

**Mechanik (pojazdow jednoladowych)**  
Mięsojace pracy: Paęczone  
Pracodawca: Wiesław Relkowski - Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „PESTICO” ul. Traugotta 2, 98-330 Paęczone, tel. 34-311-30-35

**Magazynier - operator wózka widlowego**  
Mięsojace pracy: Osna Mała  
Pracodawca: PPH ELPOL LUŻNIAK LUKASZ Osna Mała 14, 98-358 Kiełczygłow tel. 665-006-070 e-mail: kierownik@elpol.agro.pl

**Szkarz-monteż**  
Mięsojace pracy: Siedziba firmy Pracodawca: Zakłady Usługowe KONSERWATOR Sp. z o.o. Złobnicza, ul. Milenijna 5 97-410 Kleszczów tel. 41-731-49-23 e-mail: k.palka@konserwatorwpl.com

**Technolog**  
Charakterystyka pracy: Znajomości AUTOCAD, znajomości Office, Excel, umiejętność pracy w zespole, znajomości dokumentacji technicznej, znajomości procesu produkcyjnego konstrukcji stalowych  
Mięsojace pracy: Siedziba firmy Pracodawca: Zakłady Usługowe KONSERWATOR Sp. z o.o. Złobnicza, ul. Milenijna 5 97-410 Kleszczów tel. 41-731-49-23 e-mail: k.palka@konserwatorwpl.com

**Pomocnik monteż**  
Mięsojace pracy: Siedziba firmy Pracodawca: Zakłady Usługowe KONSERWATOR Sp. z o.o. Złobnicza, ul. Milenijna 5 97-410 Kleszczów tel. 41-731-49-23 e-mail: k.palka@konserwatorwpl.com

**Spawacz**  
Mięsojace pracy: Siedziba firmy Pracodawca: Zakłady Usługowe KONSERWATOR Sp. z o.o. Złobnicza, ul. Milenijna 5 97-410 Kleszczów tel. 41-731-49-23 e-mail: k.palka@konserwatorwpl.com

**Sprowadza**  
Mięsojace pracy: Paęczone, ul. Parkowa 1 Pracodawca: Justyna Kamińska Mała Gostomina ul. Sieradzka 1 98-300 Wielnów tel. 510-122-101

**Kierowca C+E**  
Mięsojace pracy: Teren kraju Pracodawca: Nawozy Mineralne Jan Posmyk ul. Lesna 4 98-354 Siemkowic tel. 502-598-013

**Kierowca C+E**  
Mięsojace pracy: Polska, Litwa, Lotwa, Estonia Pracodawca: P.P.H.U. FRUTICO Export-Import Szezerpan Stanki Nawa Gągiczy, ul. Lesna 11 98-330 Paęczone tel. 509-520-495

**Osoba sprzątajaca**  
Mięsojace pracy: Paęczone Pracodawca: Ulisses Sp. z o.o. ul. Włoska polkowice 113 Czapłochowa, tel. 609-601-826

**Wojak aplikowania**  
Mięsojace pracy: Teren kraju i UE Pracodawca: MIROSŁAW STEFANEK FIRMA USŁUGOWO - TRANSPORTOWA ul. Wywolenia 112, Trębaczew, 98-355 tel. 692-898-154

**Elektryk-monteż**  
Mięsojace pracy: Powiat Paęczański oraz Belchowski Pracodawca: „MARIUSZ” S.C. MARIA PIETRZYK, PRZEMYSŁ PIETRZYK Stróża 50, 98-332 Pietrzyk, tel. 504-250-746

**Kierowca C+E**  
Mięsojace pracy: Polska Pracodawca: Firma Handlowo Usługowo Transportowa „PER - TRANS” Robert Katus ul. 1.04.67, 98-330 Paęczone tel. 605-900-601 e-mail: pertram@wp.pl

**Kierowca C+E**  
Mięsojace pracy: Europa Zachodnia Pracodawca: KAZIMIERZ WAWRZYNAK - ZAKŁAD PRODUKCYJNO - USŁUGOWO - HANDLOWY „LAZY” Trębaczew, ul. Sikorskiego 24 98-355 Działoszyn tel. 602-328-149

**Przedstawiciel handlowy**  
Mięsojace pracy: Osna Mała 14 - praca stacjonarna Pracodawca: PPH ELPOL LUŻNIAK LUKASZ Osna Mała 14 98-358 Kiełczygłow tel. 43-842-58-16, 667-804-608 e-mail: lukasz@elpol.agro.pl www.elpol.agro.pl

**Kierowca C.C.E**  
Mięsojace pracy: Teren kraju, UE Pracodawca: PPH ELPOL LUŻNIAK LUKASZ Osna Mała 14 98-358 Kiełczygłow tel. 43-842-58-16, 665-006-070 e-mail: lukasz@elpol.agro.pl www.elpol.agro.pl

**Kierownik działu zakupu**  
Mięsojace pracy: Osna Mała 14 Pracodawca: PPH ELPOL LUŻNIAK LUKASZ Osna Mała 14 98-358 Kiełczygłow tel. 43-842-58-16, 665-006-070 e-mail: lukasz@elpol.agro.pl www.elpol.agro.pl

Nieznany fragment z dziejów Wielunia.

# Sprawa burmistrza Wawrzyńca Gibasiewicza

**O życiu i czynach burmistrza miasta Wielunia Wawrzyńca Gibasiewicza niewiele wiadomo. Niedostatek wiedzy o czasach w których przyszło żyć naszemu bohaterowi skłania autora do opisanja zaszcisłości, które miały miejsce w końcu 1816 roku. Pikanterii dodaje fakt, że sprawa miała posmak kryminalny, zaś jej echa dotarły do Warszawy.**

Brak informacji o pochodzeniu, wykształceniu i rodzinnych parantełach naszego bohatera. Bezsprzeczne jest, że młodość Gibasiewicza związana była z Wieluniem. Aktywny w brzemennych w wydarzenia latach 1806-1807, kiedy to skończyło się panowanie Prusaków na tych terenach, w czasie pokoju pozostał w administracji miejskiej, pnąc się po szczeblach kariery urzędniczej, by ostatecznie osiągnąć godność burmistrza – jako jej zwieńczenie. Na stanowisku tym pozostawał (z przerwami) w okresie autonomicznym Królestwa Polskiego, jak i po klęsce powstania listopadowego. Brak natomiast informacji o stylu życia – uważa się, że został zamordowany. Okoliczności zbrodni pozostają niewyjaśnione – do kwestii tej przyjdzie nam jeszcze kiedyś powrócić.

Banalna z pozoru sprawa poruszyła machinę szercznictwa Królestwa Polskiego. Zajmowały się nią najwyższe władze z księciem namiestnikiem Józefem Zajęzkim włącznie. Całość (w pigułce) ma się tak: podróżujący rosyjski wojskowy (dymisjonowany) zostaje aresztowany w Wieluniu pod zarzutem kradzieży koni i odstawiony do Kalisza – ówczesnie stolicy departamentu. Wszystko to w scenarii małego miasta wraz z licznymi wydarzeniami podrzędnej wagi. Na rozwój i dynamikę których znaczny wpływ miały emocje – zawsze obecne w takich momentach. Rolę kobiecą, a jakże mamy i heroinę (choć to nie romans), przysio odegrała pannie Karoline Fein – rodem z Namysłowa. Jak

wynika z materiałów śledztwa, obłubienicy kapitana. W sumie komedia pomyłek, niedomówień, wszystko zaś toczy się w atmosferze zdenerwowania. A taki stan nastrojów nie sprzyja działaniom racjonalnym. Jako, że bohaterem jest Rosjanin można tylko dodać, że wydarzenie godne pióra Saltykowa-Szczedrina czy Gogola – wnikliwych obserwatorów codziennego życia prowincji (rosyjskiej). Pozwólmy jednak przemówić dokumentom.

Standardowo w takich przypadkach początek urzędowej lawiny pism dawała skarga pokrzywdzonego lub uważającego się za takiego. Tak było i tym razem. Dokument taki, pokonując szczeble drogi służbowej, trafił do samego namiestnika Królestwa Polskiego: księcia Józefa Zajęzki, który pochylili się nad losem rosyjskiego sztabkapitana. Standardowo również namiestnik nakazał Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji (odpowiednik dzisiejszego ministerstwa) zbadanie całej sprawy. Efektem usilnych starań urzędników tej ostatniej był „Raport w okoliczności zasługującego w miastach Wieluniu i Kaliszu pokrzywdzonego dymisjonowanego z wojska rosyjskiego sztabkapitana Łyżckiego na polecenie z dnia 24 maja roku bieżącego”.

We wspomnianym raporcie komisja rządowa opierając się na aktach śledztwa nadesłanych przez namiestnika Zajęzki, „znalazała winnym” burmistrza Gibasiewicza. Wieluński dygnitarz „przez nieuwagę stał się przyczyną ucisku”. Zarzucono mu niezbyt grzeczne potraktowanie zatrzy-

manego. W protokole pojawił się passus o obelgach, których miał nie oszczędzać Rosjaninowi. Dalsze zarzuty dotyczyły nieroztropnego potraktowania przedmiotów należących do kapitana. Nie wszystkie z nich odesłano do Kalisza. Dotyczyło to pugilaresu, butelki z prochem i innych drobiazgów. W całej sprawie stosunkowo niewiele mówi się o roli podporucznika Sewruka z 3 pułku strzelców konych. Stojący w Wieluniu z niewielkim oddziałem oficer, otrzymał zadanie wypłaty wnieśli dezerterów. To właśnie on zwrwał Gibasiewicza, jako przedstawiciela władzy do zajęcia się osobą podróżującego Rosjanina.

Gibasiewicz miał w mieście zwierzchników: podprefekta powiatu wieluńskiego – Daniela z Mirowsa Myszkowskiego. Co ciekawe czasy w których toczą się wydarzenia to okres przejściowy. W chwili opisywanych wydarzeń obowiązywała nomenklatura pochodząca z czasów Księstwa Warszawskiego, stąd więc podprefekt. Podczas toczonej się śledztwa nastąpiła zmiana: powiaty zostały zastąpione przez obwody. Mowa o jednostkach podziału administracyjnego, bo powiaty jako takie funkcjonowały w dalszym ciągu – odgrzywały inną rolę. Pojawia się więc postać komisarza delegowanego do obwodu wieluńskiego – wspomnianego Myszkowskiego. Traf chciał, że w okresie tym podprefekt był nieobecny. Jego obowiązki wypełniał sekretarz Krzysztof Lükbe.

Z pisemnych wyjaśnień sekretarza – obwinianego o to, że z należytą stanowczością nie

zareagował na mające miejsce ekscesy – dowiadujemy się, że podporucznik Sewruk zamysłał wysłać Józefa Łyżckiego (dopiero z jego pisma dowiadujemy się jakie imię nosił) do Kalisza w eskorcie trzech żandarmerów. Sekretarz wydal Gibasiewiczowi polecenie by do stolicy departamentu udał się oficer Gwardii Narodowej i jeden gwardzista. Lükbe namdmił również, iż na stanowisku tym pozostaje od 1805 r. i nigdy nie zarzucono mu żadnych uchyleń. W podobnym tonie wypowiedział się podprefekt Myszkowski (w czasie pisania już komisarz). Zwraca uwagę fakt, że Gibasiewiczowi wystawili pozytywne świadectwo. Dotychczasowe jego postępowanie wraz z bez zarzutu.

Wraz z kapitanem Łyżkiem do Kalisza mieli się udać mieszczanie Grocholski i Dolewski, ten pierwszy był zapewne wspomnianym oficerem. Zdaniem czynników rządowych i oni winni być oddani pod sąd: pedził konie, zniszczyłi bryczkę kapitana. Godne nagany było traktowanie eskortowanego. Dodatkowo u Grocholskiego znaleziono nieszczęsną butelkę z prochem.

Sądony miał być również służący miejski, niejaki Stachurski i używał słów obelżywych, dodatkowo zmienił swe zeznania. Z drugiej jednak strony dopatrzone się okoliczności łagodzących. Gibasiewicz opierał się na informacjach, które otrzymał od podporucznika Sewruka. Ten zaś podał opis koni, które skradziono gen. Stuartowi. Traf chciał, że te kotymy przyjechał Łyżcki był podobne. Również paszporty przedstawione przez Rosjanina mogły

wzbudzić podejrzenia. Docieklivy urzędnik zwrócił uwagę, że opatrzone by pieczęciami herbowymi. W trakcie śledztwa wyjaśniono, że taka była praktyka administracyjna w Rosji, gdzie gubernatorzy stemplowali paszporty swoimi pieczęciami herbowymi. Sam zaś Łyżcki dopytywał się o możliwości opinie, że Gibasiewiczowi nie można było zarzucić złej woli.

Zdaniem komisji rządowej wieluński burmistrz zasłużył jednak na oddanie go pod sąd. Tak też, dnia 3 listopada 1827 r., postanowiło Zgromadzenie Ogólne Rady Stanu. Pod dokumentem widnieje własnoręczny podpis księcia namiestnika. Niestety brak akt z procesu – nie można więc zrelacjonować jego przebiegu. Z pewnością wyrok nie był zbyt surowy, zgodnie z opinią obrony należało zwrócić uwagę na okoliczności łagodzące. Gibasiewicza znajdujemy w okresie późniejszym na stanowisku burmistrza. Pozostawał na tym stanowisku również po powstaniu listopadowym.

A konie, które stały się przyczyną całego zamieszania? Między kłacz siał Łyżckiego a Stuarta była znaczna różnica wieku.

# 998

## Pożar poszycia leśnego

12 kwietnia strażacy ochotnicy z Szykielowa gasili pożar lasu między miejscowościami Sabinów a Anielin w gminie Konopnica.

Dźwięk syren rozległ się około godziny 15.30. Na miejscu strażacy zastali około 10 arów palącego się poszycia leśnego.

Po zabezpieczeniu terenu przystąpiliśmy do gaszenia 2 liniami gaśniczymi. Pierwsza faza gaszenia polegała na zatrzymaniu rozprzestrzeniania się ognia, druga na dogaszaniu. Po paru minutach dojechały jednostki z Konopnicy i Głuchowa oraz zastęp z JRG PSP Wieluń i patrol policji – relacjonuje Ochotnicza Straż Pożarna w Szykielowie.

Akcja trwała około godziny.  
Natalia Ptak



Fot. OSP Szykielów



## Dni Wielunia na dwóch scenach

Dni Wielunia odbędą się w 13-14 czerwca 2015. W tym roku zaproszone gwiazdy zaprezentują się na dwóch scenach: na plantach przy Muzeum Ziemi Wieluńskiej oraz na Podwalu.

Zaprezentują się zarówno przedszkółki jak i lokalne zespoły: Tadeusza Nie Nie Rusza, Co z Tego oraz Walczak Band. Do Wielunia zawitają: Jamal, Marika, Halina Benedykt i Marco Antonelli, Power Play, Kombii oraz Kasia Kowalska. Zawodu nie pozostają również wielbiciele kabaretów. Tym razem w Wieluniu gościli Kabaret Młodych Panów.

W sobotni wieczór publiczności bawić będzie DJ ŚWIRU oraz DJ MATTI.

W sobotę imprezę poprowadzi Adam Giza, w niedzielę Darek Wojtyśiak. Na zakończenie

zabawy będzie można podziwiać sztuczne ognie.

N. P.

## Trzy dni zabawy w Pajęcznie

Tegoroczne Dni Pajęcza odbędą się w dniach 3-5 lipca. W piątkowy wieczór w amfiteatrze w ramach „Dni Pajęcza dla Młodzieży” zagra zespół Habakuk. Ponadto młodzież bawić się będzie na koncertach: DoomSayer, EL.PANK.EL, Świnka Halinka, People of the Haze, SoFresh, Sulfuric oraz Sumasumaram.

W sobotę 4 lipca na dużej scenie wystąpi Agnieszka Chylińska, natomiast w niedzielę gwiazdą wieczoru będzie Liber i Natalia Szroeder.

Na pajęczańskej scenie zaprezentuje się także Artur Barciś oraz Cezary Zak. Aktorzy ci znani są z ról w serialach „Miodowe Łaty” czy „Ranczo”.

N. P.

# 997

## Zjazd z S8 zablokowany przez tira

Okolo 7 rano w miniony czwartek kierowcy napotkali godzinne utrudnienia na zjeździe z S8 w Złoczewie. Utrudnienia spowodowane były przez tira, który zakończył swoją trasę w rowie.

Przyczyną było najprawdopodobniej niedostosowanie prędkości. Przesunięciu uległy także ładunek, a kierowca z obrażeniami ciała trafił do szpitala – mówi Paweł Chojnowski, rzecznik prasowy KPP w Sieradzu. Jak informuje sieradzka policja, utrudnienia na zjeździe w kierunku Wielunia trwały około godziny. Trasa S8 była przejezdna.

N. P.



Fot. Tomasz Borucki





Burmistrz Karol Rajewski wobec odrzucenia przez radę jego pomysłu postanowił zawiadomić RIO o nieprawidłowościach

## Brakuje pieniędzy na odpady. Burmistrz zawiadamia RIO

To, że system gospodarowania odpadami nie działa tak jak powiniem nie jest tajemnicą. Nie od dziś gminy mają problem, aby zorganizować odbiór odpadów tak, by nie dokładać do interesu. W gminie Blaszki w powiecie sieradzkim opłaty nie są wysokie. Za odpady segregowane mieszkańcy płacą pięć zł od osoby, za niesegregowane dziewięć. Tutaj także pieniędzy nie wystarczy. Burmistrz Karol Rajewski chciał rozwiązać problem poprzez przystąpienie do Związku Komunalnego Gmin „Czyste Miasto Czysta Gmina”, jednak radni nie poparli pomysłu włodarza. Jak można przeczytać na stronie internetowej gminy, Karol Rajewski wysłał pismo dotyczące problemu do przewodniczącej rady gminy. Dotyczyło ono „realizacji przez gminę ustawowego obowiązku przejęcia odpowiedzialności za właścicieli nieruchomości w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych”. Następnie, podczas sesji rady w dniu 26 lutego burmistrz miał poinformować radnych o tym, że pobierane opłaty muszą pokrywać koszty gospodarowania odpadami.

Po tym, jak radni nie przyjęli proponowanego przez burmistrza rozwiązania, ten skierował pismo do Regionalnej Izby Obrachunkowej.

- W poczuciu prawnego obowiązku sprawowania nadzoru nad finansami gminy oraz braku przedstawienia ze strony Rady Gminy i Miasta Blaszki alternatywnych rozwiązań mogących poprawić złą sytuację finansowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, Burmistrz Gminy i Miasta Blaszki Pan Karol Rajewski zawiadomił Regionalną Izbę Obrachunkową o przewidywanym braku środków w budżecie gminy 2015 pochodzących z opłat dla realizowania ustawowego obowiązku w taki sposób, aby system gospodarki odpadami się samofinansował – czytamy na stronie gminy Blaszki. Burmistrz Rajewski wystąpił także z kolejnym pismem do przewodniczącej rady – o podjęciu odpowiednich inicjatyw uchwałodawczych w celu naprawienia systemu finansowania tego zadania, tak aby gmina nie musiała dopłacać do kosztów odbioru

i zagospodarowania odpadów – głosi informacja na stronie internetowej.

Włodarz poprosił o wskazanie innych rozwiązań i przygotowanie stosownych uchwał. Rajewski planował także zwolnienie z opłat dzieci do 18 roku życia. Nie często spotyka się sytuację (przynajmniej na terenie powiatów, w których mieliśmy do tej pory okazję zgłębiać temat gospodarowania odpadami), w której burmistrz wzywa radę do opracowania własnych uchwał. Co więcej zawiadomienie o problemach Regionalnej Izby Obrachunkowej, w której burmistrz wzywa radę do opracowania własnych uchwał. Co więcej zawiadomienie o problemach Regionalnej Izby Obrachunkowej, w której burmistrz wzywa radę do opracowania własnych uchwał. Co więcej zawiadomienie o problemach Regionalnej Izby Obrachunkowej, w której burmistrz wzywa radę do opracowania własnych uchwał. Co więcej zawiadomienie o problemach Regionalnej Izby Obrachunkowej, w której burmistrz wzywa radę do opracowania własnych uchwał.

Marcin Stądnicki

## „Połowa hajsu burmistrza” do wygrania w konkursie

O burmistrzu Błazek Karolu Rajewskim zrobiło się głośno, kiedy media zainteresowały się tematem oddawania przez włodarza połowy wynagrodzenia na rzecz młodych mieszkańców gminy. Rajewskiego można było zobaczyć między innymi w „Panoramie”, gdzie wystąpił w towarzystwie innych samorządowców filantropów czy w „Teleexpresie”. Został określony mianem polskiego Robin Hooda, z tą różnicą, że pieniądze, które oddaje potrzebującym odbiera sam sobie. Włodarz Błazek przekazał już ponad 13 700 zł na rzecz młodych.

Tym razem o tym komu przypadnie połowa wynagrodzenia

burmistrza zdecydował wynik patriotycznego konkursu związanego ze zbliżającymi się świętami majowymi. Z okazji nadchodzącego Dnia Flagi oraz święta Trzeciego Maja Karol Rajewski ogłosił konkurs na najbardziej patriotycznie zakrecone sołectwo w Gminie Błazki. Burmistrz zwrócił się z apelem do młodych ludzi o wywieszenie flag podczas majowych świąt, co samo w sobie ma być wzięciem udziału w konkursie. Zwycięzcy sołectwa, w którym wywieszona zostanie największa liczba flag.

M.S.

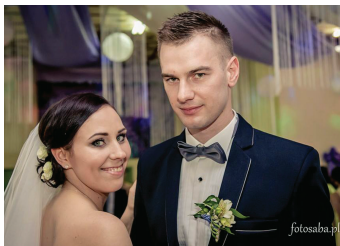
## KONKURS

Chcemy być blisko Was i tworzyć ten tygodnik razem z Wami. Masz pomysł na ciekawy artykuł? Może jakieś sugestie, co powinno się znaleźć w gazecie? Dla osób, które zaskożą nas swoimi pomysłami przewidziane nagrody.

Sponsorem nagród jest:

98-270 Złoczew, Brozki 34  
Rozwazajmy ludzi i stulki: 605 300 206

**Chicago Club**  
www.brozki.pl



## Życzenia

Abyscie przeszli przez życie razem, z uśmiechem na ustach, z szacunkiem i zrozumieniem. Tego dzielnicowemu z KPP w Wieluniu Damianowi Grobelnemu i jego żonie Paulinie życzy redakcja.





## „Kółeczko” rozpoczyna sezon. Będzie się działo

Prężnie działające na terenie gminy Osjaków stowarzyszenie cyklistów „Kółeczko” rozpoczyna swój drugi sezon. Już w piątek 17 kwietnia odbędzie się uroczysta inauguracja sezonu. Cykliści spotkają się w bibliotece o godzinie 17. Znany jest już także harmonogram wycieczek „Kółeczka”. Stowarzyszenie będzie organizować nie tylko rajdy rowerowe, ale także wycieczki piesze, czy autokarowe.

Pierwszą wycieczkę rowerową po okolicy zaplanowano na 25 kwietnia. Kolejną odbędzie się już dzień później, jednak tym razem członkowie stowarzyszenia wyruszą autokarem.

- Zaplanowano 7 wycieczek do znanych i mniej znanych zakątków Polski. Kotlina Kłodzka, Beskid Śląski, Toruń, Ciecchoćnek, Wrocław, Górny Śląsk, Wadowice, Kalwaria Zebrzydowska, Góra Św. Anny - mówi prezes stowarzyszenia Marek Bozukowski - ale przede wszystkim realizowane będą sobotnio - niedzielne rajdy rowerowe po terenie gminy Osjaków, gmin ościennych jak również współpracujących ze stowarzyszeniem innych gmin i podmiotów pozarządowych powiatu wielickiego.

Stowarzyszenie zaplanowało także swój udział w imprezach plenerych promujących cały region.

- Członkowie stowarzyszenia mają nadzieję iż sezon roku 2015 okaże się przynajmniej tak samo udany jak w roku poprzednim - mówi prezes.

Stowarzyszenie „Kółeczko” zawiązało się na początku ubiegłego roku. W pierwszej wyprawie udział wzięło ponad 20 osób w różnym przedziale wiekowym. Cykliści udali się wówczas na wycieczkę rowerową wyjeżdżając z biblioteki w Osjawkowie, skąd ruszyli do Krzeczowa. Na miejscu przy tamtejszym kościele członkowie stowarzyszenia uczyli kanonizację Jana Pawła II. Trasa licząca około 30 kilometrów była dopiero początkiem działalności, która bardzo szybko zaczęła się rozwijać, a do stowarzyszenia dołączyło coraz więcej miłośników jazdy rowerem. Poprzedni sezon cykliści zakończyli 26 października. Stowarzyszenie liczyło wówczas już 41 członków i ciągle czeka na następnych.

- Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych aktywnym spędzeniem wolnego czasu w doborowym towarzystwie. Dołączcie do nas - zaprasza w imieniu stowarzyszenia Marek Bozukowski.

Marcin Stadczyk



## Harmonogram wyjazdów

### WYCIEZKI AUTOKAROWE

- 26.04.2015 Kotlina Kłodzka - zwiedzanie czołpy w Wambierzycach, wjazd na błędne skały, przejazd do Kudowy i zwiedzanie kaplicy Czaszek, zwiedzanie Dusznik Zdrój
- 24.05.2015 Beskid Śląski - zwiedzanie Włocławki, słońcis narciarski, muzeum koronki w Koniałkowie, wyścig krzesłowy na Czarńcu
- 14.06.2015 Wrocław - zwiedzanie miasta z licencjonowanym przewodnikiem.
- 07.06.2015 Ostrow Tumski, opcjonalnie rejs statkiem po Zdrze, zwiedzanie stacjiun bądź zwiedzanie jedynego w Europie afrykanarium w wrocławskim ZOO, panorama rakwacka.
- 26.07.2015 Ciecchoćnek, Toruń - zwiedzanie Ciecchoćnika i Torunia. W drodze powrotnej możliwość przejechania przez tamtę ks. Jerzy Popiełuszko
- 30.08.2015 Góry Śląsk - zwiedzanie browaru w Tylichy wraz z degustacją piwa przysmak do Zdrza.
- 27.09.2015 Wadowice i Kalwaria Zebrzydowska - zwiedzanie tych dwóch miast, opcjonalnie zamek w Paczynie
- 25.10.2015 Góra Św. Anny oraz zwiedzanie zamku 100 wież w Mosznej
- 25.04.2015 (sobota godzina 15:00) - rajd rowerowy połączony z ogniskiem
- 10.05.2015 (niedziela 8:00 lub 9:00) - rajd rowerowy do Skornina + ognisko.
- 16.05.2015 (sobota 16:00) - 30.05.2015 (sobota 16:00) - rajd rowerowy z okazji „Dnia dziecka”
- Czerwiec:
  - 07.06.2015 (niedziela 15:00),
  - 13.06.2015 (sobota 16:00),
  - 20.06.2015 (sobota 16:00),
  - 27.06.2015 (sobota 16:00)
- Lipiec:
  - 05.07.2015 (niedziela 15:00),
  - 11.07.2015 (niedziela 16:00),
  - 19.07.2015 (niedziela 15:00),
  - 25.07.2015 (sobota 16:00)
- Sierpień:
  - 01.08.03.08.2015 (8:00 sobota, niedziela, poniedziałek) II rajd rowerowy „Pielgrzymka na Jasną Górę”,
  - 08.08.2015 (sobota 16:00),
  - 16.08.2015 (niedziela 15:00),
  - 22.08.2015 (sobota 16:00)
- Wrzesień:
  - 05.09.2015 (sobota 16:00),
  - 13.09.2015 (niedziela 15:00),
  - 19.09.2015 (sobota 16:00)
- Październik:
  - 03.10.2015 (sobota 16:00),
  - 10.10.2015 (niedziela 15:00),
  - 17.10.2015 (sobota 16:00),
  - 31.10.2015 (sobota 16:00) - zakończenie sezonu

### WYJAZDY ROWEROWE

Zbiórka na wszystkie wyjazdy: Gminna Biblioteka ul. Cześćcowska 22

W czasie rajdów rowerowych będą organizowane ogniska oraz spotkania w sąpędnych ogniskach, a także braanie udziału w różnych uroczystościach w danej gminie.



## Wieluń wygrywa siatkarskie rejon

Zarówno kategorię dziewcząt jak i chłopców wygrał Zespół Szkół nr 1 w Wieluniu.



Wieluńskie drużyny zdominowały rozgrywki siatkarskie chłopców

W fazie grupowej dziewczęta z Wielunia zagrały z koleżankami z II LO w Sieradzu oraz I LO w Łasku, które solidarnie przegrały z wieluńkami 1:2. W meczu o trzecie miejsce szkoła z Sieradza pokonała I LO Wieluń 2:1, a ZS nr 1 w finale ograł szkołę ze Zduńskiej Woli 2:0.

Tym samym wieluńska szkoła zagwarantowała sobie prawo

startu w mistrzostwach wojewódzkich, które odbędą się 21 kwietnia w wieluńskiej hali.

W kategorii chłopców w finale spotkały się wieluńskie drużyny I LO oraz ZS nr 1 w Wieluniu. W finale lepsza okazała się drużyna z ul. Wojska Polskiego wygrywając 2:0. W meczu o brązowe medale II LO Sieradza pokonało I LO Łask 2:1. K. S.

OGŁOSZENIE PLATNE



Sprzedam opła vectra C kombi GTS DATA PIERWSZEJ REJESTRACJI 2005r. AUTO PRZYJECHAŁO NA KOLACH Z HOLLANDII! ponad 1200km, dobre OPLACONE i przygotowane do rejestracji. Stan techniczny bardzo dobry, bezwypadkowe wszystkie szyby oryginalne. Silnik suchy, nie myty, zawieszanie sprawne nie wydaje żadnych niepokojących dźwięków.  
Kontakt: 531967892, 603049493

# MKS Wieluń w drodze po historyczny sukces

Po raz ostatni Wieluń swojego przedstawiciela w lidze ogólnopolskiej miał w sezonie 2011/12 kiedy to Siatkarz Wieluń zajął czwarte miejsce na drugim szczeblu rozgrywkowym w Polsce. Teraz po wielkich sukcesach w siatkówce Wieluń ma wyjątkową szansę, by o małym miasteczku z łódzkiego znów dowiedziała się cała Polska za sprawą fantastycznej gry wieluńskich szczyornistów.

Niepodważalna pozycja lidera w województwie łódzkim, świetna atmosfera i zgranie zespołu – tak w kilku słowach można opisać postawę MKS-u Wieluń w bieżących rozgrywkach II ligi piłki ręcznej.

W minioną sobotę MKS Wieluń pokonując CHKS Łódź 33:26 dokonał rzeczy historycznej wygrywając ósmę w tym sezonie derby województwa łódzkiego w II lidze. W tym sezonie wieluński klub nigdy nie schodził z parkietu pokonywany przez jakakolwiek drużynę z łódzkiego. Na 21 rozegranych spotkań wieluński klub aż 16 razy zdobywał komplet punktów przy okazji jeden remis, dzięki czemu jest wiceliderem tabeli i na poważnie może zacząć myśleć o grze w pierwszej lidze!

Przy obecnej sytuacji w tabeli awans wydaje się być możliwym lecz na szczęście mamy zawodników twardo stawiających na ziemi, którzy nie zaprzęcają sobie głowy tym co może się zdarzyć za kilka tygodni. Na ten moment najważniejszy jest dla nas kolejny mecz i zwycięstwo w nim dwóch punktów i utrzymanie pozycji wicelidera - ostrożnie wypowiada się Lukasz Majda, kierownik MKS-u Wieluń.

W kwestii mistrzostwa sytuacja jest klarowna. Rezerwy Orlen Wisły Płock najprawdopodobniej zdobędą mistrzostwo, gdyż mają pięć punktów przewagi nad MKS-em na trzy kolejki

przed końcem rozgrywek. Zespołami, które mogą zagrozić podopiecznym Tomasz Derbisa są z pewnością Mazur Sierpc oraz AZS UW Warszawa. Z pierwszym zespołem MKS zagra w ostatniej kolejce i jeśli oba zespoły sensacyjnie nie stracą punktów to w Sierpcu odbędzie się mecz o drugie miejsce – dające prawo startu w barażach o grę w I lidze.

Dobre wyniki MKS-u odbiły się szerokim echem nie tylko wśród lokalnych mediów lecz także wielkie portale sportowe pisały o sukcesach wieluńskiego klubu jak np. Sport.pl.

Budowany od lat od podstaw zespół MKS-u, oparty w przeważającej większości na wychowankach zasługuje po pierwszej rundzie na słowo uznania. Wierulanie jako jedyni pokonali lidera z Plocka i gdyby nie minimalne porażki w pierwszej kolejce z Trójką Ostrołką i w czwartej z AZS UW Warszawa emblematy byłyby samotnym liderem - pisał o MKS-ie po pierwszej rundzie ogólnopolski serwis.

Z meczu na mecz z coraz większym szacunkiem o naszych piłkarzach pisały strony klubowe, które przypominają fantastyczną serię zwycięstw MKS-u Wieluń.

To właśnie takie detale pozwalają na zbudowanie klubu, który w najbliższej przyszłości może stać się wyróżnioną drużyną. Kolejne artykuły na

ogólnopolskich portalach to kolejne zainteresowanie kibiców zespołem z małego miasta.

Wszyscy pamiętamy jak wielki zainteresowanie medialne wzbudził Siatkarz Wieluń. Klub z 25-tysięcznego miasteczka bez kompleksów podejmował najtwardsze tytułowane polskie zespoły i niejednokrotnie wychodził z nich obramta ręką. W polisce coraz więcej się pisze o zmierniczej na futbolowe salony Termalce Brak-Beł. Być może porównania z tymi drużynami MKS-u są zbyt daleko idące, ale każdy z tych zespołów miał sezon premiowany jak w tym wypadku MKS.

Zainteresowanie wokół klubu z pewnością bardzo szybko. Artykuły o MKS-ie coraz częściej pojawiają się na Sport.pl czy też w wojewódzkich dziennikach. Szum medialny z pewnością wpłynie na zainteresowanie kibiców, których i tak mamy już najliczniej w całej lidze, ale mam nadzieję, że spotka się to również z zainteresowaniem sponsorów. MKS w rozgrywkach ogólnopolskich nie jest drugą ręką anonimową, gdyż wczesniej zespoły juniorskie z powodzeniem grały w finałach Mistrzostw Polski lecz w tym momencie drużyna seniorów nadaje MKS-owi dodatkowych walorów - mówi Lukasz Majda.

Do końca sezonu pozostały trzy spotkania. Już w najbliższą niedzielę MKS zagra na wyjeździe z AZS AWF Warszawa, a 25 kwietnia pozezną się z wieluńską publicznością meczem z Uniwersytem Radom, który rozpocznie się o 18.00. Ostatnie spotkanie to pojedynk z Mazurem Sierpc, który jest bezspornym rywalem MKS-u do awansu.

Krzysztof Spychała

## Czarni o krok od pierwszej ligi Siatkarze Czarnych Rząśnia wygrali turniej w Kaliszu, dzięki czemu awansowali do finału II ligi.

Od 10 do 12 kwietnia II-ligowcy z Rząśni walczyli w turnieju półfinałowym rozgrywanym w Kaliszu. Podopieczni Sławomira Augustyniaka pokonali 3:0 Huragan Wolonia, by w kolejnych dwóch meczach przeżyć prawdziwy horror.

W meczu z gospodarzami – MKS Kalisz, Czarni przegrali już 0:2.

Mimo, że zespół z Rząśni wygrał trzeciego seta to wciąż nie potrafił znaleźć sposobu na pokonanie rywala. W czwartej partii Kalisz prowadził już 24:20 i gdy wydawało się, że jest już po meczu Czarni pokazali swój charakter i nie doszło, że doprowadzili do tie-breaka to jeszcze wygrali mecz 3:2.

Trzecie spotkanie Czarni rozegrali z drużyną Centrum Augustów. Tutaj scenariusz wyglądał bardzo podobnie lecz to nasi siatkarze rozstrzygnęli zwycięstwo przewagę. Na szczęście II-ligowcy z Rząśni miał wystarczająco mocne nerwy, by pokonać rywala 3:0.

Ostatnie Czarni wygrali turniej półfinałowy i tym samym wywalczyli prawo startu w wielkim finale, który odbędzie się w dniach 29 kwietnia – 3 maja. Do ligi ogólnopolskiej awansują dwa najlepsze zespoły z sześciodrużynowej stawki. K. S.

## Mistrz i uczeń w finale?

KS Play Basket Kraszewice i My Tu Tylko Sprzątamy Złoczew. Tak może wyglądać finał Półfinales Basket Ligi w tym sezonie.



Taka Paka Mokrsko ma jeszcze szanse na wyeliminowanie genialnego beniaminka

Pierwszy sezon i od razu złoto? Tak może wyglądać sezon marzeń dla KS Play Basket Kraszewice. Drużyna przebojem wdarła się do półfinału zwyciężając w sezonie zasadniczym. W drodze po złoto pokonała zespół Taka Paka Mokrsko 73:50 i jest

coraz bliżej gry o najwyższą stawkę. W drugim meczu obrońca tytułu My Tu Tylko Sprzątamy Złoczew pokonał 100:55 Basket Praszek i praktycznie może już szykować strategię na rewelację rozgrywek.

K. S.

## Foto Damian w potrójnej koronie

Foto Damian H a t s h e p s u t Lexon przedłużył swoją dominację w Lidze Wieluńskiej wygrywając po raz trzeci wspomniane rozgrywki.

Dwa razy z rzędu Foto Damian wygrał w finale z Oknohubem, by tym razem nie dopuścić do pucharu szkolną reprezentację Zespołu Szkół nr 1 grającą pod szyldem Latakii Wieluń.

W drodze do finału Foto Damian wygrał sezon zasadniczy. W pierwszej rundzie Play-Off mistrzowie pokonali STPS Skomlin oraz Tygrysy Krzepiec. Po swoich zwycięstwach zespół Foto Damiana oczekiwał na drugiego etato-



wego finałisie rozgrywek – Oknohub Wieluń lecz nie tym razem. Do decydującego o mistrzostwie spotkania awansowała Latakia Wieluń, która dwukrotnie pokonała Oknohub 3:1 oraz 3:2. Faworytom pozostał mecz o najniższy stopień podium.

W finale nie było niespodzianek. Mimo, że Latakia próbowała, bardzo chciała to jednak nie mogła przezwyciężyć się doświadczeniu i umiejętnościom mistrzów. Foto Damian wygrał dwukrotnie 3:0 i 3:2, dzięki

czemu wyrównał rekord zwycięstw w rozgrywkach nieistniejącego już XXL-u.

W finale poeciensza lepszy okazał się Oknohub, który zwyciężył w złotym secie zgarniając brązowe medale.

Piąte miejsce zajął STPS Skomlin, który pokonał Nieruchomości Borkowsky Bank BPH Wieluń, a siódme miejsce przypadło drużynie Lobo Tom-Chłod, która uporała się z Sokolem Dzierżkowiec.

K. S.

# Warta Działoszyn idzie po trzecia ligę

Po 22. kolejkach IV ligi łódzkiej Warta Działoszyn zajmuje drugie miejsce w tabeli i jest już o krok od awansu, a na ten apetyt w klubie jest.

Pomimo porażki w ostatniej kolejce z Piłką Przedbórz 0:1, Warta Działoszyn wciąż jest jednym z najpoważniejszych kandydatów

do awansu w tym sezonie. Działoszynski zespół świetnie prezentuje się na boisku co potwierdzają wyniki. Nie więc dziwnego w tym,

że władze klubowe coraz częściej myślą o awansie.

- Rozmawiamy o tym. Prezes był już na spotkaniu w tej sprawie

z burmistrzem. Jak to dokładnie będzie wyglądało przekonamy się, gdy ten awans będziemy mieli zapewniony przez sportowo zrobimy wszystko, by go osiągnąć - zapewnia Dominik Andrzejczak, kierownik klubu Warty Działoszyn.

Patrząc na statystyki największą bronią Warty wydaje się być najszybsza obrona w całej lidze lecz kierownik klubu zwraca uwagę na być może najważniejszą zaletę działoszynskiego zespołu.

- Gramy drużynowo, w klubie panuje świetna atmosfera, jest zgranie, zawodnicy są ze sobą zżyli, a jeden dla drugiego by zrobił wszystko. Nie mogą wyróżnić pojedynczych formacji, bo i obrona zaczyna się od przejęcia piłki przez aspiantów, pomocników, a i każdy atak jest konstruowany od dokładnego podania - mówi Dominik Andrzejczak.

Do końca sezonu pozostało jeszcze 12 spotkań i miejmy nadzieję, że na koniec sezonu Warta wciąż pozostanie w pierwszej dwójce.

Krzysztof Spychala

## Sezon Warty w liczbach:

17 - tyle spotkań trwała najdłuższa seria Warty w meczach bez porażki  
15 - tyle zwycięstw Warta odniosła w tym sezonie  
10 - tylko tyle bramek Warta straciła w tym sezonie. Dla porównania lider tabeli Ner Poddebice stracił ich dwa razy tyle  
4 - tyle bramek w tym sezonie Warta strzeliła w jednym meczu liderowi rozgrywek wygrywając 4:0  
3 - tyle bramek Warta straciła grając na własnym boisku.  
To zdecydowanie najlepszy wynik spośród wszystkich IV-ligowców



## Prawo rodem z PRL-u tłamsi wolność prasy

W minioną środę 15 kwietnia w Warszawie odbyła się konferencja zorganizowana przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Głównym tematem spotkania było polskie prawo prasowe, które powstało 1984 roku. Dlaczego o tym piszemy? Ponieważ zaproszenie na to wydarzenie otrzymała redaktorka naczelna „Nadwarciańskiego Czarno Na Białym” Natalia Ptak, która już od dłuższego czasu korzysta z pomocy SDP.



Wszystko zaczęło się w chwili, kiedy była już wójt gminy Konopnica Mariola Hernas złożyła zawiadomienie o popełnieniu przez dziennikarkę przestępstwa. Chodziło o artykuł, w którym Natalia Ptak zamieściła wypowiedź Marioli Hernas bez uzyskania autoryzacji. Była wójt występując mailowo swoje odpowiedzi na zadane jej pytania najpierw (co jest absolutnym absurdem) zażądała przesłania do autoryzacji artykułu w całości. Nie wiem, czy Pani Hernas liczyła na to, że będzie mogła przeczytać tekst, zanim ten ukaże się w gazecie, w której wówczas pracowaliśmy, czy może po prostu nie rozumiała na czym polega autoryzacja i chyba nie chce tego wiedzieć. Tak czy inaczej po odmowie ze strony dziennikarki ówczesna wójt Konopnicy zarządziła autoryzacji ponownie, jednak tym razem poprosiła o przesłanie tylko jej wypowiedzi. Došlo do kolejnej absurdalnej w moim odczuciu sytuacji. Włódarz gminy najpierw samodzielnie coś pisze, a potem nie ma pewności co do prawdziwości własnych wypowiedzi? Pani wójt nie otrzymała żadnej odpowiedzi, a artykuł ujrzał światło dzienne. Wobec takiego obrotu spraw Mariola Hernas postanowiła skorzystać z pomocy organów ścigania. Sprawa trafiła do Sądu Okręgowego w Sieradzu. Przygotowując linię obrony trafiliśmy na bardzo podobną sprawę. Otóż redaktorka naczelny i wydawca „Gazety Kościańskiej” Jerzy Wizerkanik również odpowiadał za odmowę autoryzacji, kiedy jego dziennikarki przeprowadziły wywiad z posłem, Wizerkanik przejął zarówno rozprawę pierwszą, jak i apelacyjną, na tym jednak nie poprzestał. Skarga do Trybunału Konstytucyjnego także nie przyniosła skutku, wobec czego sprawa po wielu latach walki trafiła do trybunału w Strasburgu. Tam redaktorka naczelny „Gazety Kościańskiej” wygrał. Trybunał uznał, że wyrok wydany na podstawie przepisów, które penalizują odmowę autoryzacji narusza art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

**–Wiele z przepisów prawa prasowego nadaje się na śmietnik historii –** mówił Michał Jaszewski.

Podczas konferencji ostro skrytykowane także samą instytucję autoryzacji, która zdaniem Jaszewskiego w ogóle nie powinna istnieć w przepisach. Zapytana o swoje zdanie w tej sprawie Natalia Ptak skomentowała temat krótko.

**–Pozostawmy to etyce dziennikarskiej i prawu cywilnemu –** mówiła.

Prace nad nowelizacją prawa prasowego co prawda były prowadzone, ale nie przyniosły żadnego rezultatu. Podczas konferencji SDP dyskutowano o zmianach jakie powinny zostać wprowadzone w przepisach. Póki co jednak instrument ten nadal straszy dziennikarzy, którzy w naszym kraju mogą zostać skazani za napisanie prawdy.

Marcin Stancincki

## Spaliło się ok. 20 arów nieużytków

**W sobotnie popołudnie, 11 kwietnia w Strobinie strażacy ochotnicy gasili pożar traw. Strażakom z Szynkielowa pomagali strażacy ochotnicy z Rychłocic.**

- Byliśmy pierwszymi jednostkami na miejscu zdarzenia. Sytuacja została szybko opanowana. Spalenia uległo ok. 20 arów nieużytków – informuje Ochotnicza Straz Pożarna w Szynkielowie.

Po kilku minutach do jednostek OSP dojechał jeszcze zastęp z PSP Wieluń. Akcja gaszenia trawa trwała około godziny.

- W akcji brali udział druhowie: Robert Graczyk, Leszek Graczyk, Andrzej Kolanek, Robert Fijałkowski, Piotr Rzepceki, Krzysztof Nehreberg, Michał Domański – wymienia OSP Szynkielów.

Strażacy przypominają o zakazie wpalania traw.

Natalia Ptak



# H O R O S K O P

## O Baraniu słów kilka...

Barany muszą być wszędzie i zawsze pierwsze. Są bezpośrednie, szczerze, wręcz obcesowe, nie bawią się w niuanse i tego samego oczekują od innych. Nie interesują ich długie rozważania ani planowanie. Najważniejsze jest dla nich to, co tu i teraz. Są nieskomplikowane. Kierują się impulsem, przez co mają w sobie coś z dzieci. Lubią zaczynać nowe rzeczy i cały czas działać, nie potrafią dłużej usiedzieć. Mają silę przebiegłą, są spontaniczne, bezpośrednie, pełne polotu, dynamiczne. Barany działają bez wahania i nie obawia się kompromisacji. Barany bywają agresywne, nieostrożne, niecierpliwie. Pozbawione taktu i delikatności w wyrażaniu swoich opinii. Ich bezpośredniość może razić co wręcz łosie osoby. Kobietą Baran reprezentuje typ amazoński, wojowniczy, emancypantki. W związkach partnerskich zwykle ona przejmuje inicjatywę. Męczyzna Baran jest typem wojownika, pioniera, przywódcy. Lubi rządzić i narzucać swoje zdanie.

### BARAN (21.03 - 20.04)

Niestety praca zawodowa okazuje się zbyt wyczerpująca. Natłok obowiązków, pośpiech i brak czasu na odpoczynek da się we znaki. Nie wszystkie sprawy potoczą się po Twojej myśli. Zanim podejmiesz kolejną decyzję, zastanów się nad konsekwencjami, jakie mogą Ci spotkać. W poniedziałek natkniesz się na problemy rodzinne. Pretensje od ukochanej osoby przyjmij spokojnie. Niestety, duży w tej sytuacji Twojej winy. W środę możesz liczyć na większą łaskawość losu. Planuj wreszcie nabiorą całkiem realnych kształtów. Staraj się tylko, aby nie utracić kontroli nad rozwojem sytuacji. Koniec tygodnia sprzyja miłości.

### LEW (23.07 - 23.08)

Od soboty możesz być w gorszym nastroju. Pesymistyczne myślenie przyciągnie szereg negatywnych wydarzeń. Wstrzymaj się więc z ważnymi decyzjami. Szczególnie tymi, które dotyczą zmiany pracy. Nie próbuj też zrzucić odpowiedzialności za niepowodzenia na barki innych. Rodzina może mieć dość wczesnej łustawki nastrojów i Twoich pretensji. Najlepiej wykiełbnić swój wyjazd w miejsce, gdzie znajdziesz czas na przemyślenie. Być może właśnie tam poznasz interesującą osobę, która odmieni Twój spojrzenie na otaczający Cię świat.

### STRZELEC (24.11 - 22.12)

Bezgranicznie zaufaś partnerowi. Zaprzagniesz oddać się miłości bez wahania, a to może przelonić ci wady ukochanej osoby. Najważniejsze żebyś potrafił rozmawiać o niepokojących Cię rzeczach a nie zwyczajnie się obrażał. Każda rozmowa w ciebie sibieliży. W pracy pasma sukcesów. W końcu możesz mieć dumny z tego co robisz. Jednak nie pomyśl sobie naaracholizem. Twoje zdrowie wymaga bacznego uwagi. Nie odpuszczaj zaplanowanych badań czy też topczynoży, który jak najbardziej Ci się należy. Pamiętaj, nie jesteś robotem.

### BYK (21.04 - 21.05)

Twoje życie zawodowe zdaje się doprowadzać Cię do szału. Wczynniki problem z finansami dodatkowo podkręca atmosferę. Jakby tego było mało humor popsuł Ci jakieś niezalutowane sprawy. Nie przejmuj się jednak po każdej burzy wychodzi słońce. W środę ukochana osoba miło Ci zaskoczy. To sprawa, że nabierzesz sił i znów uwierzysz w swoje możliwości. Pamiętaj, że tylko miłość może zdziałać takie cuda. Nie licz więc na wyrozumiałość sęfa. Wszak on pał zwrótywnym uczuciem do Ciebie nie tylko. Znajdź sposób, aby jak najlepiej wypełnić powierzone Ci zadania.

### PANNA (24.08 - 22.09)

Dbać o siebie, aby Cię nie zawiodło zdrowie. Nie przepracujowij się i unikaj niepotrzebnego ryzyka. Pomyśl o odpoczynku w spa czy też serii masażu. Nie zaskodki Ci także wizyta na basenie bądź siłowni. Za kilka dni Twoje sprawy przybiorą zdecydowanie bardziej korzystny obrót. Częste spacery mogą zakłócić się wiosenną miłością. Uwaga! aby nie stracić głowy, bo to wróty poważne problemy. Rozsądnie podesiódz do tej znajomości dla odmianny, choć z burzami, może zakończyć się prawdziwą przyjaźnią a nawet wspólną przyszłością. Wiosenne uniemia to jednak nie wszystko. Nie zapomnij o badaniach kontrolnych.

### KOZIOROŻEC (23.12 - 20.01)

Przestań bawić się z dyktatorem. Przemyśl, czy nie warto zmienić swego nastawienia. Nie możesz wciąż pouczać drugiej osoby, mówić jej, co ma robić i co jest dla niej lepsze. Taka postawa oddala ukochaną osobę i już niedługo może zaprzagnąć się od Ciebie uwolnić. Obudź w sobie pokorę i słuchaj drugiej strony. Pozwól jej dokonywać wyborów, nawet jeśli czasami wiąże się z to będz z porażką. Jeżeli chcesz pozbawić się szerszylwy, zrób coś tylko i wyłącznie dla siebie. Może wyjazd w ulubione miejsce pozwoli Ci odnalazć sens i na nowo spojrzeć na pewne sprawy.

### BLIŹNIĘTA (22.05 - 21.06)

To Twój czas. Pasma sukcesów pozytywnie nastawi Cię do życia. Dotychczasowe zadania, które pozwolił Ci wypłynąć na jezesse głębsze wody. Nie tylko pochwały będą nagrodą za Twoją kreatywność i pracowitość. Czeka Ci również porządna premia. Najbardziej sprzyjający czas na robienie kariery zawodowej będzie trwał do czwartku. Domownicy okażą Ci sporo wyrozumiałości. Docenń to i odwrócić się nazybując jak to będzie możliwe. Może kolacja w dobrej restauracji będzie miłym akcentem na zakończenie pracowitego tygodnia?

### WAGA (24.09 - 23.10)

Pokaż, że stać Cię na więcej. Wcześniej czy później Twoje wysiłki zostaną odpowiednio docenione. Już niedługo pojawi się możliwość zarobienia sporych pieniędzy. Musisz jednak uwierzyć w swoje możliwości. Niepewność do niczego dobrego nie prowadzi. Spróbuj też zastosować w praktyce jakieś nowe metody pracy. Rezultaty Twoich działań będą bardzo dobre. W domu szykują się kłopoty. Skoncentruj się na materialnym zabezpieczeniu rodziny. W wolnej chwili udowodnij bliskiej Ci osobie, że nadal jesteś tym samym człowiekiem, w którym się zakochała. Wykaż się pomyslowością i inicjatywą.

### WODNIK (21.01 - 19.02)

Jesli teraz się z kimś zwiążesz, to szczęście na długo zagości między wami. Jedynie zazdrość może być tym, co zakłóci sielankę. Jesli coś Cię niepokoi, postaraj się przejąć inicjatywę i zaważyć o swoje. Bierność jest najgorszą drogą, jaką możesz obrać. Nie daj się. W pracy postaw na samodzielność. Obowiązkami ci nie omiada i niestety nikt Cię w nich nie wyrezy. Pod wpływem tych doświadczeń zechcesz całkowicie zmienić swoje życie. Twoja sytuacja finansowa znacznie się poprawi. Nagle znajduj się pieniądze na remont kuchni, który tu otwemu zdziwieniu okaże się łatwiejszy, niż ci się wydawało.

### RAK (22.06 - 22.07)

W miłości poruszysz się bardzo rozważowo. Postawa partnera doprowadzi do poważnego kryzysu w Twoim związku. Niestety, najwyższy czas spojrzeć prawdzie w oczy. Życie nie składa się z samych powodzeń. Skoro więc w niepowodzeniach nie możesz liczyć na partnera, to może czas na zmiany? Skłonność do nerwowych reakcji może stać się główną przyczyną nieporozumień w pracy. Kontroluj więc swoje emocje, które mogą narazić Cię na poważne kłopoty. Staraj się też zachować odpowiedni dystans do stawianych Ci zarzutów. Szczera rozmowa z przyjacielem może stać się zbawieniem.

### SKORPION (24.10 - 23.11)

Poczekaj tygodnia w pracy może być dość trudny i nerwowy. Nie są też wskazane ostre dyskusje i kłótnie z bliską sercu osobą. Nie zapomnij, że praca to nie wszystko i po ciężkim dniu nie ma lepszego ukojenia niż ramiona ukochanej osoby. Weź pod uwagę, że łatwo można gościć zranie nieprzemysłany słowem. Przeprosiś natomiast jest znacznie trudniej. Od czwartku możesz liczyć na bardziej przyjazną aurę. Wykorzystaj ją tylko jak najlepiej. Za oknem piękna wiosna, wykorzystaj to. Spaceruj po parku znacznie Cię odprężą. Już wkrótce rodzina będzie z Ciebie dumna.

### RYBY (20.02 - 20.03)

Najważniejszym słowem w twoim miłosnym słowniku będzie „odpowiedzialność”. Nie wierzysz się z nim, kto nie da ci gwarancji na trwałą i stałą związek. To w znacznym sposób może uchronić Cię przed osobą, która niestety nie ma wobec Ciebie uczuciowych zamiarów. Posłuchaj swojego instynktu. On w sprawa uczuć poprowadzi cię najlepiej. W pracy wszystko potoczy się po Twojej myśli. Być może narazicie się zostanie doceniony przez szefa. Uwaga! podczas podróży. Ostro świećcieś losie niestety nie jest sprzymierzeńcem kierowców.

## PRZEPIS

NA SALATKĘ Z TORTELLONI  
NADZIEWANYM RICOTTA  
I WĘDZONYM LOSOSEM

Salatka jest propozycją dla miłośników wyszukanym smaków. Robi się ją szybko, niestety nie należy ona do taniach. Oliwki i mieszanka ziaren jest bardzo dołym motywem podkreślającym smak, jednak nie jest koniecznością jeśli chodzi o składniki.

### SKŁADNIKI

- 1 opakowanie tortelloni z nadzieniem z serem i wędzonym lososem
- 1 zielony ogórek
- 1 opakowanie sera salatkowego
- salata lodowa (mała)
- oliwki (opcjonalnie)
- mieszanka ziaren srodziemnomorskich (można zastąpić ziarnami słonecznika)
- sos winegrat (najlepiej francuski lub grecki)

### SPOB PRZYGOTOWANIA

Tortelloni gotujemy przez około 3-5 minut. Salate lodową rwiemy na drobne kawalki i wrzucamy do szerokiego naczynia. Dodajemy pokrojony w kostkę ser salatkowy. Zielony ogórek kroimy w kostkę i wrzucamy do pozostałych składników. Dodajemy oliwki, ugotowane tortelloni oraz mieszankę ziaren. Całość delikatnie mieszamy i polewamy sosem winegrat. Salatka jest gotowa

### SŁOWO O TORTELLONI

W salacie sugerujemy użycie pierożków ze świeżego ciasta makaronowego z sępa. Czarny kolor pierożków nadaje salacie ciekawy wygląd, natomiast nadzieniem z serem Ricotta oraz wędzonym lososem to prawdziwa uczta dla podniebienia.



### Twoja pasja jest gotowaniem?

Przyjdź nam swój przepis i zdjęcie potrawy na maila: sekretariat@ncnb.pl a opublikujemy je na łamach tygodnika Nadzwyczajnie Czarno na białym.

## UWAGA KONKURS !!!

Twoje auto jest dla Ciebie ważne? Ważniejsze niż setki innych spraw? Twoje auto poprawia Ci humor? Jest Twoją miłością, przyjacielem, wytchnieniem po ciężkim dniu?

### **Pokaż nam to!!!**

Zrób zdjęcie, na którym będzie widać, jak bardzo ważny jest dla Ciebie Twój samochód. Nie ważne czy pod nim, czy na nim czy też w środku. Nie ważne, czy ma ono rok czy też 20 lat. Ważne ile znaczy dla Ciebie.

Już w następnym numerze tygodnika Nadwarciańskie Czarno na białym Wieluń Sieradz Pajęczno ukaże się kupon. Wytnij go, wypełnij i przyslij lub przynieś do redakcji wraz ze zdjęciem, na którym pokażesz jak ważny jest dla Ciebie Twój samochód.

**Autor najlepszego zdjęcia wygra darmowe przyciemnianie szyb w samochodzie osobowym.**

Sponsorem nagrody jest:

